Nr 1 (935) Cena gazety: 2,50 zł (5% VAT) 05 I 2020 - 18 I 2021 Biłgoraj, ul. M. Konopnickiej 11, tel./fax (84) 686 11 00

nowa@gazetabilgoraj.pl
www.gazetabilgoraj.pl

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa TL gazeta biłgorajska

TYGODNIK LOKALNY

REKLAMA

UMARŁ Z WYCHŁODZENIA

Zdjęcie poglądowe

W ostatnią sobotę 2020 roku biłgorajscy policjanci otrzymali zgłoszenie o zaginięciu mężczyzny. W akcję zaangażowano ogromne siły i środki. W pocie czoła przyczesywano okolicę. Niestety, mężczyzna został odnaleziony martwy.

Czytaj na str. 2

Z MIASTA BIŁGORAJA Na sygnale

Apel do złodzieja!

str. 3

Z MIASTA BIŁGORAJA Zdrowie

Pierwsze osoby przeciwko COVID-19 zaszczepione w biłgorajskim szpitalu

str. 3

Z POWIATU Inwestycje

Pieniądze dla OSP

str. 5

Z GMINY JÓZEFÓW Na sygnale

Pijany wiózł fiatem 6-letniego syna

str. 5

REKLAMA

BIŁGORAJ, BISZCZA Na sygnale

Zakończył jazdę dachowaniem

25-latek z powiatu biłgorajskiego w miejscowości Wola Dereźniańska stracił panowanie nad autem, dachował i wjechał w ogrodzenie. Miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie, nie posiadał uprawnień i do tego wziął na przejażdżkę swojego kolegę. Natomiast kompletnie pijany 60-latek z gminy Biszcza zakończył swoją podróż w rowie. Miał 3 promile alkoholu w organizmie. Teraz obydwaj panowie odpowiedzą przed sądem. Apelujemy o trzeźwość i rozsądek.

Na drogach powiatu biłgorajskiego doszło do zdarzeń drogowych z udziałem nietrzeźwych kierujących. W sobotę (19 grudnia) tuż po północy dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał zgłoszenie o dachowaniu pojazdu. Mundurowi na miejscu zastali leżący na dachu pojazd marki Toyota oraz uszkodzony płot. Jak wynika z ustaleń policjantów 25-letni mieszkaniec gminy Biłgoraj podczas jazdy stracił panowanie nad samochodem i dachując wpadł do przydrożnego rowu, uszkadzając płot. Mężczyzna miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie i nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Tłumaczył się tym, że przyczyną nieszczęśliwego zdarzenia drogowego był pies, który wybiegł mu na jezdnię wprost pod koła. Na przejażdżkę wziął znajomego, który również był nietrzeźwy. Obydwaj mężczyźni w wyniku tego zdarzenia nie odnieśli poważnych obrażeń.

Kolejnym nietrzeźwym kierującym był 60-latek z gminy Biszcza. W sobotnie popołudnie w miejscowości Gózd Lipiński mężczyzna, kierując audi, nagle zjechał do przydrożnego rowu. Przeprowadzone przez policjantów badanie alkomatem wykazało 3 promile alkoholu w organizmie.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości kodeks karny przewiduje karę grzywny, ograniczenia wolności bądź pozbawienia wolności do lat 2, a także zakaz prowadzenia pojazdów na okres co najmniej 3 lat oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz pomocy postpenitencjarnej w wysokości od 5000 złotych.

Z kolei do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w miejscowości Gózd Lipiński (gmina Biszcza), gdzie 20-letnia mieszkanka gminy Potok Górny (powiat biłgorajski), kierując pojazdem marki Toyota, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, wpadła w poślizg i dachowała. Kobieta uszkodziła płot i zatrzymała się tuż przed budynkiem mieszkalnym. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierującej, badanie nie wykazało obecności alkoholu w jej organizmie. Została przetransportowana do szpitala, nie odniosła poważnych obrażeń.

Apelujemy i przypominamy o zachowaniu szczególnej ostrożności na drodze. Alkohol negatywnie działa na organizm człowieka. Tracimy zdolność koncentracji i poczucie rzeczywistości. Zdecydowanie wydłuża się zdolność oceny sytuacji i czas reakcji. Nigdy nie wolno wsiadać za kierownicę po alkoholu! Pijany kierowca to śmiertelne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Kierowco, włącz myślenie!

sier. sztab. Joanna Pilarska

REKLAMA

OCIEPLAMY PODDASZA
DACHY • STROPY • ŚCIANY • FUNDAMENTY
PIANKĄ PUR I CELULOZĄ

IZOSYSTEM
tel. 507 735 759
www.izosystem.biz

POTOK GÓRNY Na sygnale

POTOK GÓRNY

Ciało poszukiwanego odnaleziono na polu

W ostatnią sobotę roku 2020 biłgorajscy policjanci otrzymali zgłoszenie o zaginięciu mężczyzny. W akcję zaangażowano ogromne siły i środki. W pocie czoła przyczesywano okolicę. Niestety, mężczyzna został odnaleziony martwy.

Po południu 26 grudnia biłgorajscy policjanci otrzymali zgłoszenie o zaginięciu 47-letniego mężczyzny. Bliscy zaginionego poinformowali funkcjonariuszy, że mężczyzna 25 grudnia po godzinie 14.30 wyszedł z domu i od tamtej pory nie dał znaku życia.

Od razu do akcji zostały skierowane odpowiednie służby, które wraz z ochotnikami przyczesywały teren w poszukiwaniu zaginionego.

Niestety, 27 grudnia ciało poszukiwanego mężczyzny zostało odnalezione przez osobę postronną. Znajdowało się ono na polach uprawnych, w niewielkiej odległości (około 6 km) od miejsca zamieszkania.

– *Na wstępnym etapie działań nic nie wskazuje na udział w zdarzeniu osób trzecich* – informuje **Anna Rębacz** z prokuratury rejonowej w Biłgoraju.

Decyzją prokuratora ciało zostało zabezpieczone do dalszych badań. Sekcja zwłok ma nastąpić we wtorek i pozwoli na dokładne ustalenie przyczyny zgonu mężczyzny.

Red.

Z GMINY FRAMPOL Na sygnale

FRAMPOL

Skuterem uderzył w audi

14-letni kierowca skutera z obrażeniami ciała trafił do szpitala po tym, jak zderzył się z audi, którego kierowca skręcał na posesję. Uderzenie było tak silne, że młody kierowca jednośladu „przeleciał" nad samochodem i wpadł do przydrożnego rowu. Do zdarzenia doszło w poniedziałkowe popołudnie 28 grudnia po godzinie 17 w Karolówce (gmina Frampol).

Do zdarzenia doszło w poniedziałek 28 grudnia po godzinie 17 w Karolówce (gmina Frampol). Z wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że 14-letni kierowca skutera marki Yamaha najechał na skręcający w lewo na posesję samochód marki Audi, którym kierował 20-latek. Obaj mężczyźni są mieszkańcami gminy Frampol (powiat biłgorajski), byli trzeźwi. 14-latek z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala.

Uderzenie było tak silne, że młody kierowca jednośladu „przeleciał" nad samochodem i wpadł do przydrożnego rowu. Na miejscu zdarzenia policjanci wykonali czynności procesowe. Zebrany materiał dowodowy pozwoli na ustalenie szczegółowego przebiegu zdarzenia.

Apelujemy do kierowców o zachowanie ostrożności i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

Red.

Z GMINY POTOK GÓRNY Na sygnale

Pożar przed świętami

Dzień przed Wigilią Bożego Narodzenia w gminie Potok Górny doszło do pożaru. Na szczęście, dzięki szybkiej reakcji lokatorów i strażaków nikt nie został ranny, a pożar udało się opanować.

23 grudnia po godzinie 10 strażacy zostali powiadomieni o pożarze jednego z pomieszczeń w domu jednorodzinnym w miejscowości Dąbrówka. W celu ugaszenia pożaru oficer dyżurny PSP w Biłgoraju skierował w miejsce zdarzenia dwie jednostki okolicznej straży pożarnej: OSP Potok Górny oraz OSP Lipiny Dolne, a także z PSP w Biłgoraju.

Po przyjeździe pierwszej z nich na miejsce okazało się, że pali się pomieszczenie, w którym znajdowała się kuchnia.

Dzięki szybkiej reakcji lokatorów oraz precyzyjnemu działaniu straży pożar udało się opanować, zanim rozprzestrzenił się na resztę domu. Na szczęście, nikt nie został ranny.

Red.

Fot. OSP Potok Górny

Z GMINY JÓZEFÓW Na sygnale

JÓZEFÓW

Kompletnie pijana para „opiekowała się" dziećmi

40-latka poinformowała policjantów, że jej dzieciom grozi niebezpieczeństwo ze strony znajomego. Prawda jednak była zupełnie inna. Kobieta i jej 45-letni partner noc spędzili w policyjnym areszcie. Kompletnie pijana para „opiekowała" się dwójką dzieci. Dziewczynki w wieku 5 i 9 lat trafiły pod opiekę dalszej rodziny. O zaistniałej sytuacji został poinformowany sąd do spraw rodzinnych i nieletnich.

30 grudnia 2020 r. wieczorem około godz. 21 dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał informację od mieszkanki gminy Józefów, z której wynikało, że jej dzieciom grozi niebezpieczeństwo ze strony znajomego. Policjanci natychmiast pojechali do niewielkiej wsi w gminie Józefów. Prawda okazała się zupełnie inna. Na miejscu zastali zgłaszającą 40-latkę. W domu oprócz kobiety znajdowały się dwie dziewczynki w wieku 5 i 9 lat oraz 45-letni partner kobiety i jednocześnie ojciec jednej z dziewczynek. Dorośli zachowywali się agresywnie i wulgarnie. Jak wykazało przeprowadzone przez policjantów badanie, byli nietrzeźwi. Matka dzieci miała w organizmie ponad 2 promile alkoholu, z kolei jej partner niewiele mniej, bo ponad 1,5 promila.

Wystraszone i zapłakane dzieci trafiły pod opiekę dalszej rodziny. Natomiast pijani rodzice zostali zatrzymani i noc spędzili w policyjnym areszcie. Policjanci będą teraz ustalać, czy swoim zachowaniem narazili dzieci na niebezpieczeństwo utraty życia bądź zdrowia. O sprawie został poinformowany sąd do spraw rodzinnych i nieletnich. Przypominamy, że za narażenie dzieci na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci apelują i przypominają, alkohol negatywnie działa na organizm człowieka. Tracimy zdolność koncentracji i poczucie rzeczywistości. Zdecydowanie wydłuża się zdolność oceny sytuacji i czas reakcji. Osoby upojone alkoholem często zapominają o obowiązku opieki nad dziećmi, które szczególnie w tak młodym wieku wymagają ciągłej kontroli.

mł. asp. Joanna Klimek

REKLAMA

Z MIASTA BIŁGORAJA Na sygnale

BIŁGORAJ

Apel do złodzieja (z Tesco)!

29 grudnia na terenie marketu Tesco przy ul. Bora Komorowskiego w Biłgoraju doszło do kradzieży dokonanej przez jednego z klientów marketu. Poniżej apel do mężczyzny, napisany przez matkę okradzionego dziecka, o zwrot ukradzionego telefonu.

Drogi mężczyzno,

We wtorek 29 grudnia około godziny 17.20 przy kasach samoobsługowych w Tesco ukradłeś mojej córce telefon komórkowy. Miałeś przy tym mało szczęścia, bo doskonale zarejestrowały ten fakt kamery.

Chciałam napisać Ci, że przywłaszczając telefon mojej córki, doskonale wiedziałeś, że kradniesz jej własność, bo stała w kolejce do kasy przed Tobą. Ona zapłakana wróciła po niego, a Ty udawałeś, że o niczym nie wiesz... Mając w tym momencie dwójkę własnych dzieci przy sobie, bez wahania zabrałeś telefon mojemu dziecku.

Jeżeli masz chociaż odrobinę własnej godności i honoru, to oddaj ten telefon z powrotem do **Punktu Obsługi Klienta w Tesco**, tam gdzie robiłeś zakupy, bądź wyślij go pocztą na adres **Redakcji NOWej Gazety Biłgorajskiej**.

Na oddanie telefonu masz dwa dni. Przemyśl to, to obędzie się bez policji. Jeśli ten telefon w tym czasie nie trafi z powrotem do nas, to osobiście postaram się o upublicznienie Twojego wizerunku oraz nagrania z monitoringu, jak go kradniesz.

Daję Ci szansę zanim trafisz na pierwsze strony lokalnych portali i gazet.

Matka okradzionej dziewczynki

Z MIASTA BIŁGORAJA Zdrowie

Pierwsze osoby przeciwko COVID-19 zaszczepione w biłgorajskim szpitalu

30 grudnia minionego roku w Biłgoraju zaszczepiono około 40 osób. Jest to personel medyczny biłgorajskiego szpitala: pielęgniarki, lekarze, ratownicy, pracownicy laboratorium, technicy radiologiczni, czyli ci, którzy mają bezpośredni kontakt z chorymi na COVID-19. Do 31 grudnia zaszczepionych miało być łącznie 75 osób.

– *W tej chwili szczepiony jest personel medyczny ze szpitala, dostaliśmy dziś 75 dawek, więc wystarczy to na pierwszą turę szczepienia. Przewiduję, że dziś zaszczepimy 40 osób, natomiast reszta dawek szczepionki pójdzie jutro* – mówi **Tomasz Kwiatkowski,** dyrektor ARION Szpitale sp. z o.o. Zespołu Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju. – *Kolejna tura 75 szczepionek przyjedzie po nowym roku, więc też będziemy szczepili, następnie zechcemy nawiązać współpracę z POZ-ami, aby wsparli nas w tych działaniach, być może trzeba będzie zorganizować mobilne zespoły, które będą jeździły do zakładów pracy czy do instytucji, w których będzie można to zrobić. Planujemy wtedy uruchomić tury w ilości 150 szczepionek. Na wykorzystanie jednej tury szczepionki są 4 dni* – wyjaśnia w rozmowie z **NOWą Gazetą Biłgorajską** dyrektor **Kwiatkowski**.

Warunki przechowywania szczepionki przeciw COVID-19 wzbudzają wiele kontrowersji wśród obywateli, wątpliwości te rozwiewa dyrektor biłgorajskiej placówki: – *Szczepionka przyjeżdża w opakowaniach zbiorczych, w których zachowana jest temperatura (-70 stopni C) i one są dzielone do hurtowni w niższej temperaturze i przez 5 dni mogą być przechowywane w temperaturze -2 do 8 stopni. Wynika to z charakterystyki produktu leczniczego, takie są zalecenia producenta i musimy się do tego stosować. Oczywiście szczepionki mają czujnik, który*

mierzy stale temperaturę, aby nie było przekroczenia, aby nie utraciła swoich właściwości.

Kto kolejny?

Następnie zaszczepieni zostaną pozostali pracownicy biłgorajskiej placówki, ci, którzy się zdeklarowali oraz osoby powiązane ze szpitalem, te, które uczestniczą w procesie leczenia i reprezentują podmioty zewnętrzne. Takich osób obecnie jest około 340. Są to osoby zgłoszone z POZ-ów, sanepidu i aptek. Następni w kolejności są strażacy, policjanci i pozostałe instytucje.

Planowane mobilne punkty szczepień

Z pewnością ułatwią one przeprowadzanie szczepień w powiecie biłgorajskim i nie tylko. Taki zespół medyczny będzie składał się z lekarza, który zakwalifikuje pielęgniarki i asystenta medycznego, który wprowadzi dane do systemu. Mobilny punkt szczepień, tj. samochód pogotowia ratunkowego, wyposażony będzie w zestaw przeciwwstrząsowy oraz wszelkie rzeczy, które są konieczne do prawidłowego zaszczepiania.

Dyrektor biłgorajskiego szpitala zaprzecza pogłoskom o szczepieniach wykonywanych przez wojsko (WOT). Obecnie ośmiu oddelegowanych żołnierzy pracuje w placówce przy pobieraniu wymazów. – *Po nowym roku szykuje się akcja pobierania wymazów u nauczycieli, w którą zostanie zaangażowane wojsko. Akcja ta związana będzie z odmrożeniem klas 1-3 w szkołach podstawowych, dlatego przebadany zostanie cały personel związany z edukacją i jej obsługą* – wyjaśnia dyrektor **Kwiatkowski.**

W ramach realizacji **Narodowego Programu Szczepień** przeciwko COVID-19 ARION Szpitale sp. z o.o. w upadłości Zespół Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju został wyznaczony jako **„szpital węzłowy"**. Innymi słowy, szpital znalazł się na liście 32 placówek z terenu województwa lubelskiego, które będą szczepić przeciw koronawirusowi. „Szpitale węzłowe" zaszczepią swój personel, ale także personel innych jednostek, m.in. szpitali, przychodni i aptek. W związku z wyznaczeniem ARION Szpitale sp. z o.o. w upadłości Zespół Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju jako „szpitala węzłowego", tzn. podmiotu, w którym będą wykonywane szczepienia personelu oraz szczepienia personelu innych jednostek, m.in. szpitali, przychodni i aptek.

Podmioty zainteresowane zaszczepieniem swoich pracowników proszone są o przesłanie zgłoszeń na adres e-mailowy: **szczepienia.covid@arion-szpitale.pl**

Do **14 stycznia 2021 r. do godz. 9** przyjmowane są zgłoszenia personelu sektora ochrony zdrowia przez „szpitale węzłowe".

Red.

Z POWIATU Samorząd

Rekordowy budżet powiatu biłgorajskiego

Radni powiatu przyjęli budżet na 2020 rok. Jak podkreślał starosta Andrzej Szarlip, jest to budżet proinwestycyjny i realny do zrealizowania.

W przyszłorocznym budżecie powiatu biłgorajskiego zapisano łącznie 60 mln zł na inwestycje. – *Jest to budżet proinwestycyjny, ukierunkowany na różne potrzeby mieszkańców naszego powiatu, a z drugiej strony jest to budżet realny, który jesteśmy w stanie zrealizować jako samorząd powiatowy* – twierdzi Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski. Przedstawił on główne założenia budżetu. Wyjaśnił, że budżet powiatu na rok 2021 był szczegółowo procedowany przez komisje stałe Rady Powiatu. Zakłada on po stronie dochodów wpływy budżetowe w wysokości 130 mln 949 tys. zł, natomiast wydatki zaplanowano na kwotę 134 mln 588 tys. zł. Budżet zakłada deficyt opiewający na kwotę 3,6 mln zł, który zostanie sfinansowany z kredytu.

– *Na realizację inwestycji i remontów drogowych na terenie powiatu zabezpieczono środki o łącznej kwocie prawie 20 mln zł* – mówił. Do najważniejszych zadań planowanych w 2021 roku należą: „Przebudowa drogi powiatowej Zagroble – Czernięcin, Gilów – Teodorówka i Gródki – Zaporze – Czernięcin"; „Przebudowa drogi powiatowej nr 2948L od drogi wojewódzkiej 849 – Stanisławów i drogi powiatowej nr 2949L Krasnobród – Długi Kąt"; „Przebudowa drogi powiatowej nr 2956L Płusy – Babice i drogi powiatowej nr 2953L Babice – Susiec"; „Remont dróg powiatowych nr 2912L Teodorówka – Trzęsiny, nr 2913L Hedwiżyn – Wola Kątecka, nr 2915L Wola Kątecka – Czarnystok". Zadania te są współfinansowane ze środków Funduszu Dróg Samorządowych.

Władze powiatu do tego programu zgłosiły również następujące zadania: „Budowa i przebudowa drogi powiatowej nr 2944L Podsośnina Łukowska – Tarnogród"; „Przebudowa drogi powiatowej nr 2908L Bononia – Wola Radziecka"; „Przebudowę drogi powiatowej nr 2929L Dereźnia – Budziarze".

Samorząd powiatu planuje również kontynuować „Program poprawy bezpieczeństwa pieszych uczestników ruchu i rowerzystów przy drogach powiatowych", tzw. program chodnikowy. Na ten cel w budżecie zapisano 800 tys. zł. Zabezpieczono również środki na przygotowanie dokumentacji projektowej pod kolejne zadania w zakresie przebudowy i remontów dróg powiatowych oraz na bieżące remonty dróg we współpracy z samorządami gminnymi. – *Inwestycje drogowe są niezwykle ważne dla mieszkańców powiatu biłgorajskiego, ale i dla nas jako ich przedstawicieli* – mówił starosta.

Andrzej Szarlip zaznaczył, że kolejna grupa wydatków „inwestycyjnych" skierowana jest na modernizację bazy i infrastruktury oświatowej. Do najważniejszych inwestycji w tym obszarze należą takie zadania jak: „Modernizacja i remont hali sportowej w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju", przebudowa i rozbudowa powiatowej krytej pływalni w Biłgoraju (opracowanie koncepcji i prace dokumentacyjne); „Budowa nowej i przebudowa istniejącej sali gimnastycznej z zapleczem w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej" (wykonanie dokumentacji technicznej); „Wykonanie drogi pożarowej wzdłuż budynków hali sportowej i internatu oraz wewnętrzny kanał deszczowy wraz z dokumentacją techniczną"; „Przebudowa drogi pożarowej w ZSZiO w Biłgoraju". Warto zaznaczyć, że projekt dotyczący przebudowy hali sportowej w ZSBiO w Biłgoraju uzyskał akceptację Ministerstwa Sportu. Dzięki temu inwestycja będzie z pewnością realizowana w 2021 roku.

Inne ważne zadania inwestycyjne to m.in. projekt „E-geodezja cyfrowy zasób geodezyjny województwa lubelskiego"; przejęcie gruntów pod drogi powiatowe oraz wykup gruntów pod inwestycje; zakupy wyposażenia technicznego dla potrzeb starostwa; przebudowa parkingu przy starostwie; opłatomat dla Wydziału Geodezji; zakup oprogramowania i sprzętu informatycznego dla potrzeb zasobu geodezyjnego; modernizacja i wymiana wind w Domach Pomocy Społecznej; zakupy inwestycyjne dla Komedy Powiatowej Policji (dofinansowanie samochodu z wideorejestratorem) i Komedy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej; dofinansowanie zakupu i montażu instalacji fotowoltaicznej dla potrzeb KP PSP; wstępne prace dokumentacyjne związane z planowaną realizacją zadania pn. „Budowa Muzeum Partyzantów Polskich Osuchy 44 wraz z koncepcją i dokumentacją projektową".

– *Chciałbym podkreślić, że po wprowadzeniu do budżetu środków już pozyskanych z Funduszu Inwestycji Lokalnych; Funduszu Dróg Samorządowych, PFRON, budżetu państwa, gmin i innych źródeł zewnętrznych wartość inwestycji realizowanych przez powiat w roku 2021 wyniesie ponad 60 mln zł. To kwota olbrzymia jak na nasz samorząd powiatowy. To będzie rekordowy budżet powiatu* – podkreślał. Starosta prosił wszystkich radnych o współpracę w realizacji budżetu. Podziękował również za dotychczasową współpracę. – *Rada pracuje zgodnie w sposób mądry i dopowiedziany* – dodał.

Radni jednogłośnie poparli budżet na 2021 rok.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Inwestycja

Nowe schody i winda

W budynku Urzędu Miasta Biłgoraja pojawiło się wiele udogodnień m.in. dla osób z niepełnosprawnościami. Zamontowano windę i pochylnię.

Osoby z niepełnosprawnościami nie będą już miały problemu z załatwieniem niezbędnych spraw w Urzędzie Miasta Biłgoraj. Dotychczas nie było to możliwe.

W ramach realizacji zadania pod nazwą „Modernizacja wejść do budynku Urzędu Miasta z uwzględnieniem poprawy dostępności" dokonano rozbiórki istniejących elementów wejścia głównego, wykonano nowe granitowe schody z poręczami, pochylnię dla niepełnosprawnych, zadaszenie nad wejściem, posadzkę w holu głównym oraz elementy małej architektury. – *Zbudowano zewnętrzny szyb windowy wraz z dźwigiem osobowym, przystosowany dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich, oraz łącznikiem do budynku na pierwszym piętrze. Rozebrano południowo-zachodnią pochylnię dla niepełnosprawnych. Wykonano modernizację wejścia południowego poprzez budowę granitowych schodów zewnętrznych do USC, nowej posadzki z płytek z kamieni sztucznych, szklanego zadaszenia wejścia do windy i sali konferencyjnej, zabudowy szklanej wejścia do sali konferencyjnej i tarasu USC oraz elementów małej architektury* – informuje burmistrz **Janusz Rosłan.** Dodatkowo wzmocniono elementy konstrukcyjne stropu tarasu i wykonano izolację wodoszczelną oraz ciepłochłonną. Zmodernizowano wejście północne poprzez rozbiórkę istniejących elementów, budowę schodów granitowych z barierkami i elementów małej architektury.

Inwestycja kosztowała ponad 1 mln 571 tys. zł.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Budżet

BIŁGORAJ

Plany są ambitne

21 grudnia radni miejscy podjęli najważniejszą uchwałę – budżetową. Decyzję tę podjęli jednogłośnie.

Sesja poświęcona budżetowi miasta odbyła się w poniedziałek 21 grudnia. Główne założenia budżetu przedstawił skarbnik **Roman Żuk.** – *Trudno powiedzieć jaki będzie rok 2021. Myślę, że zrobiliśmy wszystko, aby przygotować się do niego najlepiej jak mogliśmy. Niestety, nie jesteśmy w stanie wielu rzeczy przewidzieć. Wiemy, że sytuacja jest wyjątkowa, w związku z tym, przystępując do wykonywania budżetu, jesteśmy bogatsi o wiedzę i pewnych zobowiązań, szczególnie na początku roku nie możemy wykonywać. Rok 2020 rozpoczęliśmy „normalnie", natomiast w marcu nastąpiła sytuacja związana z pandemią* – mówił. Podkreślił, że prace nad uchwałą budżetową z radnymi trwały długo.

Samorządowcy planują wydać na inwestycje ponad 20 mln zł. W planach jest dokończenie budowy skweru przy zbiegu ulic 3 Maja i Zamojskiej; przebudowa i rozbudowa ul. Narutowicza; wykonanie dokumentacji projektowej ul. Fredry, Gałczyńskiego i Andersena; wykonanie dokumentacji technicznej budynku przy ul. Matrasia; budowa ul. Parkowej, Korczaka i Sokołowskiego; budowa grobowców wraz odwodnieniem na „Lapidarium"; budowa centrum rehabilitacyjno-sportowego przy Szkole Podstawowej nr 1; budowa infrastruktury sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3; modernizacja dachu przy Szkole Podstawowej nr 5, zakup instrumentów dla Państwowej Szkoły Muzycznej; budowa oświetlenia przy ul. Krzeszowskiej. Realizacja wielu zadań uzależniona jest uzyskania dofinansowania ze środków zewnętrznych. – *Wydatków inwestycyjnych dofinansowanych z budżetu Unii Europejskiej w tym projekcie budżetu nie ma. Nie ma takich możliwości. To będzie rok bez środków unijnych* – mówił skarbnik.

Uchwała budżetowa określa łączną kwotę dochodów budżetu miasta Biłgoraja w wysokości 135 122 691 zł, z tego dochody bieżące w kwocie 123 659 291 zł i dochody majątkowe w kwocie 11 463 400 zł. Budżet określa się łączną kwotą planowanych wydatków budżetu miasta Biłgoraja w wysokości 143 076 488 zł, z tego wydatki bieżące w kwocie 123 111 488 zł i wydatki majątkowe w kwocie 19 965 000 zł. Kwotę planowanego deficytu określa się w wysokości 7 953 797 zł. Deficyt zostanie sfinansowany przychodami pochodzącymi z kredytu oraz niewykorzystanymi środkami pieniężnymi w 2020 r. Przychody budżetu miasta wyniosą 10 125 250 zł. Budżet określa rozchody w kwocie 2 171 453 zł. Plan wydatków majątkowych budżetu miasta Biłgoraja wynosi 19 965 000 zł.

Red.

Z POWIATU Inwestycje

Pieniądze dla OSP

Władze powiatu biłgorajskiego wygospodarowały dodatkowe środki na pomoc Ochotniczym Strażom Pożarnym. W 2021 roku jednostki będą mogły starać się o dofinansowanie z zakresu porządku, bezpieczeństwa, ratownictwa i ochrony.

Radni powiatu biłgorajskiego debatowali na temat zmiany uchwały dotyczącej Programu współpracy powiatu biłgorajskiego z organizacjami pozarządowymi na 2021 rok. Chodziło o dodanie punktu mówiącego o możliwości pozyskiwania przez jednostki OSP środków na zadania w zakresie porządku i bezpieczeństwa publicznego, ratownictwa i ochrony ludności (upowszechnianie wiedzy i umiejętności w zakresie bezpieczeństwa i obronności w formie konkursów, imprez, publikacji; doskonalenie umiejętności zachowania się w sytuacji zagrożenia poprzez ćwiczenia, szkolenia; podnoszenie gotowości bojowej jednostek ochotniczej straży pożarnej poprzez zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego). Zapisano na ten cel kwotę 130 tys. zł.

Przed głosowaniem głos w dyskusji zabrał radny **Mirosław Późniak.** – *Nie ma w ogóle tutaj chęci w mojej wypowiedzi, żeby to deprecjonować. Ratownictwo medyczne i system ratowniczo-gaśniczy to są w tej chwili dwa kluczowe zadania, przed którymi stoi cała Rzeczpospolita i nie tylko. Chciałem też zwrócić uwagę, że OSP mają wiele innych źródeł finansowania, np.: stałe dotacje rządowe, dotacje z gmin. Z tego, co jest mi wiadomo, z gminy Biłgoraj mniej więcej rocznie to są dotacje w granicach 80 tys. zł, jeżeli chodzi o straże na terenie gminy. Są dotacje rządowe MSWiA, Fundusz Sprawiedliwości* – wymienił. Mówił, że strażacy mogą starać się o dofinansowanie swoich działań i zakup sprzętu m.in. z funduszy składkowych Ubezpieczeń Społecznych, ze związków Ochotniczych Straży Pożarnych w Lublinie, z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Przypominał, że powiat na zadania z zakresu wspierania rodziny przeznaczył kwotę 3 mln 300 tys. zł, z zakresu kultury – 55 tys. zł, z zakresu kultury fizycznej – 60 tys. zł, z zakresu turystyki krajoznawczej – 30 tys. zł, z zakresu ochrony zdrowia i promocji – 10 tys. zł. –*Natomiast nowe zadanie na „dzień dobry" otrzymało kwotę 130 tys. zł* – skomentował radny. Interesowało go, z jakiego działu w budżecie powiatu kwota ta będzie finansowana. Skarbnik powiatu **Grzegorz Płecha** wskazał, iż projekt budżetu przewiduje rezerwę na bezpieczeństwo i ochronę przeciwpożarową w kwocie 200 tys. zł.

Następnie głos w dyskusji zabrał radny **Michał Dec**, który odniósł się do wypowiedzi przedmówcy. – *Nie zgodzę się z kolegą radnym, bo ja znam zakres zadań OSP. Strażacy na każdej wsi, w każdej gminie są proszeni, angażowani do różnych spraw. Czy to są święta kościelne czy państwowe, czy nawet zabezpieczenie takich, czy innych zdarzeń. Często są angażowani do zdarzeń losowych, jak wypadki samochodowe, pożary. Każda gmina robi wszystko, żeby straż dofinansować* – mówił. Podkreślił, że dobrze, że wsparcie pójdzie również z budżetu powiatu.

Do uchwały odniósł się również starosta biłgorajski **Andrzej Szarlip.** – *Budżet powiatu dostrzegł i wspomógł działania Ochotniczych Straży Pożarnych. Rzeczywiście działalność tych jednostek w małych miejscowościach, w gminach jest nieoceniona i na pewno powinna być zauważona także przez samorząd powiatowy. Tych jednostek w każdej gminie jest dużo. W skali powiatu jest ich ponad 100. Tak więc 130 tys. wydaje się nie być wygórowaną kwotą dla tych wszystkich jednostek* – mówił. Dodał, że kryteria rozdysponowywania środków będą sprawiedliwe. Podziękował radnemu Janowi Małyszy za inicjatywę tego programu. – *To on wyszedł z takim pomysłem i rzeczywiście w Zarządzie wszyscy się zgodziliśmy* – podkreślił. Starosta zwrócił się do radnych z prośbą o docenienie jednostek straży pożarnej. Pełnią one bardzo ważną funkcję również kulturową w lokalnych społecznościach.

Radny **Jan Małysza** zauważył, że z Ochotniczą Strażą Pożarną związany jest już od ponad 25 lat. – *Mam na co dzień do czynienia i z tymi ludźmi, i z wyjazdami do akcji ratowniczo-gaśniczych. Wspieramy różne programy na terenie powiatu. Są to programy z zakresu kultury, ochrony zabytków i też można powiedzieć, że są inne źródła finansowania. Kwota wydaje się być wysoka, natomiast to nie są duże środki, które mogą być przeznaczone na zakup sprzętu czy szkolenia* – mówił.

Aprobatę dla nowego programu wyraził również radny **Henryk Paska.** – *Mam nadzieję, że idzie to w kierunku poprawy bezpieczeństwa mieszkańców powiatu biłgorajskiego. Jestem przekonany, że ta kwota będzie służyć w kontekście poprawy życia zarówno mieszkańców, jak i wizerunku funkcjonowania straży w naszym powiecie* – dodał.

Radni podjęli uchwałę przy jednym głosie wstrzymującym się.

Red.

Wójt gminy Potok Górny Stanisław Dyjak składa serdeczne podziękowania pracownikom Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju, pracownikom Posterunku Policji w Potoku Górnym, pracownikom Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju, strażakom ochotnikom z OSP z Lipin Dolnych, Lipin Górnych-Lewek, Potoka Górnego i Jedlinek oraz członkom Stowarzyszenia Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami STORAT z Rzeszowa za trud, poświęcenie i wysiłek włożony w działania poszukiwawcze zaginionego Roberta Ż. W związku ze smutnym finałem poszukiwań wójt gminy łączy się w bólu z rodziną tragicznie zmarłego śp. Roberta Ż. i składa wyrazy współczucia.

Stanisław Dyjak, wójt gminy Potok Górny

Z POWIATU Na sygnale

Oszukany podczas zakupów internetowych

Czas przedświąteczny to okres, w którym policjanci odnotowują więcej zgłoszeń dotyczących oszustw internetowych. Przez pośpiech tracimy czujność. 22 grudnia biłgorajscy policjanci odnotowali kolejne oszustwo. Młody mężczyzna chciał kupić kartę graficzną za 3999 złotych, stracił 100 złotych. Apelujemy o rozwagę oraz przypominamy, że oszuści stosują najróżniejsze metody, aby szybko wzbogacić się naszym kosztem.

We wtorek 22 grudnia 2020 r. do dyżurnego biłgorajskiej komendy zgłosił się 21-letni mieszkaniec Biłgoraja, który poinformował o oszustwie. Mężczyzna na jednej ze stron internetowych znalazł ogłoszenie dotyczące oferty sprzedaży karty graficznej za kwotę 3999 złotych. Za pośrednictwem znanego komunikatora nawiązał kontakt ze sprzedającym, który zgodził się na przesyłkę za pobraniem. Poprosił jednak, aby kupujący na podany numer konta przelał zaliczkę w kwocie 100 złotych na poczet zakupów i ubezpieczenia paczki. 21-latek przesłał umówioną kwotę. Niestety, kontakt ze sprzedającym się urwał, a ogłoszenie zniknęło z Internetu. Mężczyzna stracił 100 złotych. Teraz policjanci poszukują oszusta.

Policja apeluje o rozwagę przy realizowaniu transakcji za pośrednictwem stron internetowych. Państwa uwagę powinna zwrócić sytuacja, w której kupujący naciska na szybką, niezwłoczną przesyłkę, zapewnia, że zapłaci w ciągu najbliższych dni bądź wypłaci środki i wyśle potwierdzenie zapłaty. Przed realizowaniem transakcji należy przeczytać regulamin sprzedaży czy zakupu, aby być świadomym swoich praw i obowiązków.

Przypominamy o kilku zasadach, które pomogą uniknąć nieprzyjemnych sytuacji:

- robiąc zakupy w sieci, korzystać należy jedynie ze sprawdzonych sklepów;
- należy sprawdzić, jakie formy zapłaty umożliwia sprzedawca oraz czy jest wskazany adres i numer telefonu, pod który w razie wątpliwości można zadzwonić;
- przed podjęciem ostatecznej decyzji należy sprawdzić opinie o sprzedawcy i sklepie;
- należy także unikać zakupów przedmiotów o rażąco zaniżanej cenie – może to sugerować oszustwo.

Jeśli mimo zachowania ostrożności dojdzie do oszustwa, należy zgłosić ten fakt na policję.

sierż. sztab. Joanna Pilarska

Z GMINY JÓZEFÓW Na sygnale

Pijany wiózł fiatem 6-letniego syna

Całkowitym brakiem odpowiedzialności wykazał się 29-latek, który mając blisko 2 promile, przewoził samochodem swoje 6-letnie dziecko. Chłopczyk podróżował bez wymaganego przepisami fotelika i zapiętych pasów. Na szczęście, pijanego mężczyznę zatrzymali policjanci, a chłopczyk trafił pod opiekę matki.

Do zdarzenia doszło w nocy z 3 na 4 grudnia około godziny 0.30. Policjanci Komisariatu Policji w Józefowie, patrolując miejscowość Panasówka (powiat biłgorajski) zauważyli jadącego „wężykiem" kierowcę osobowego fiata. Za kierownicą siedział 29-letni mieszkaniec gminy Tereszpol. Oprócz mężczyzny w pojeździe na tylnej kanapie znajdował się 6-letni chłopiec. Dziecko nie było przewożone w wymaganym przepisami foteliku, nie miało również zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Przeprowadzone przez policjantów badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu. Dziecko trafiło pod opiekę mamy. Natomiast 29-latek trzeźwieje w policyjnym areszcie. Policjanci będą teraz ustalać, czy swoim zachowaniem naraził dziecko na niebezpieczeństwo utraty życia bądź zdrowia.

Za kierowanie w stanie nietrzeźwości odpowie również 50-latek z gminy Biłgoraj. Mężczyzna został zatrzymany do kontroli drogowej w nocy z 1 na 2 stycznia br., kiedy kierował samochodem marki Audi. Policjanci zatrzymali go około godziny 0.40 w Biłgoraju na ulicy Tarnogrodzkiej. Jak wykazało przeprowadzone przez nich badanie, 50-latek wsiadł za kierownicę, mając w organizmie prawie 2,5 promila alkoholu.

Za kierowanie w stanie nietrzeźwości mężczyznom grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Sąd może orzec w stosunku do nich zakaz prowadzenia pojazdów oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości od 5 tys. zł.

mł. asp. Joanna Klimek

Z MIASTA BIŁGORAJA Konkurs ofert

Mniej pieniędzy dla stowarzyszeń

Samorząd miasta Biłgoraja ogłosił konkurs ofert na dotacje zadań publicznych. Organizacje pozarządowe mogą składać oferty do 20 stycznia.

W tym roku do rozdysponowania jest o 205 tys. zł mniej niż w roku poprzednim. Na zadania z zakresu kultury sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego przeznaczono 90 tys. zł. W poprzednim roku była to kwota 145 tys. zł. Mniej środków jest również na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej. Na podnoszenie poziomu sportowego w szczególności dzieci i młodzieży w drodze systematycznej pracy szkoleniowo-wychowawczej w różnych dyscyplinach sportu, organizację zawodów sportowych oraz udział w zawodach w poprzednim roku samorządowcy przeznaczyli kwotę 500 tys. zł, w tym jest o 150 tys. zł niższa. Wynosi 350 tys. zł. Na wspieranie programów na rzecz rehabilitacji ruchowej zapisano 25 tys. zł. Władze Biłgoraja 8 tys. zł chcą przeznaczyć na ochronę i promocję zdrowia, a 10 tys. zł na działalność na rzecz organizacji pozarządowych.

Realizacja zadań ma odbywać się w okresie od 15 lutego do 16 grudnia 2021 r.

Zainteresowane organizacje stosowne wnioski mogą składać do 20 stycznia 2021 roku. Szczegóły na www.bilgoraj.pl. Muszą pamiętać, że wiele wydarzeń może być trudnych do realizacji ze względu na pandemię koronawirusa. – *Biorąc pod uwagę ryzyko i zagrożenie dotyczące sytuacji epidemicznej związanej z rozprzestrzenianiem się choroby COVID-19 oraz wynikającymi z tego faktu ograniczeniami, realizacja działań opisanych przez organizacje pozarządowe w ramach projektów zgłaszanych do konkursu musi uwzględniać spełnienie wszelkich aktualnych wymagań związanych z bieżącą sytuacją epidemiczną, zgodnie z obowiązującymi i systematycznie aktualizowanymi przepisami o ograniczeniach, nakazach i zakazach określonych w związku z wystąpieniem stanu epidemii w miejscu realizacji zadania* – informuje burmistrz **Janusz Rosłan.**

Red.

REKLAMA

DO WYNAJĘCIA
POWIERZCHNIA HANDLOWO-MAGAZYNOWA
od 200 do 600m²
Biłgoraj, ul Komorowskiego 25
602 127 870

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

BIŁGORAJ

„Kopciuchów" coraz mniej

Coraz więcej osób wymienia stare źródło ogrzewania, korzystając z miejskiego programu. Tylko przez dwa miesiące samorząd podpisał 70 umów z mieszkańcami.

Samorząd miasta Biłgoraja od 2018 roku oferował mieszkańcom program, dzięki któremu z dofinansowaniem mogli wymienić źródło ogrzewania. Jesienią i zimą powietrze jest często bardzo zanieczyszczone. Program został wstrzymany wiosną ze względu na oszczędności wywołane koronawirusem. Jesienią program powrócił, a mieszkańcy z niego chętnie skorzystali. Na realizację programu radni zabezpieczyli w 2020 roku 400 tys. zł, w 2021 roku – 400 tys. zł, w 2022 roku – 300 tys. zł, w 2023 roku – 200 tys. zł. Jak informuje burmistrz Janusz Rosłan, od 20 października br. podpisano 70 umów na realizację umów służących ochronie powietrza. Rozliczonych zostało 28 umów, na podstawie których wypłacono dofinansowanie w kwocie ponad 123 tys. zł.

Burmistrz podał, że w 2020 roku mieszkańcy wymienili 14 kotłów zasilanych paliwem stałym na gaz ziemny. W jednym przypadku mieszkaniec skorzystał z sieci ciepłowniczej. Na pompę ciepła zdecydował się jeden mieszkaniec. 24 osoby wymieniły stare piece gazowe na nowe piece gazowe. Jedna osoba oprócz ogrzewania gazowego zdecydowała się na ogrzewanie domu pompą ciepła.

W 2019 roku na paliwo stałe zdecydowało się 19 osób. Z paliwa stałego na gaz ziemny sposób ogrzewania domu zmieniło 75 osób, a z paliwa stałego na sieć ciepłowniczą 8 mieszkańców. Na pompę ciepła zdecydował się jeden mieszkaniec. W 2018 roku przyznano jedną dotacją na kocioł zasilany paliwem stałym na paliwo stałe, cztery dotacje z paliwa stałego na gaz ziemny oraz 1 dotację z paliwa stałego na sieć ciepłowniczą.

– *W sumie udało się zlikwidować 122 kopciuchy. Zakładając, że w Biłgoraju jest około 4 tys. domów jednorodzinnych, a w większości stosowane są paliwa stałe, nie jest to powód do dumy. Nie możemy jednak zaprzestać zachęcać mieszkańców do wymiany starych kotłów, tym bardziej że szczególnie w osiedlu Sitarska-Kępy normy zanieczyszczenia powietrza każdego dnia są przekroczone niemal dziesięciokrotnie* – mówił burmistrz **Janusz Rosłan.** – *Dziękuję tym mieszkańcom, którzy zdecydowali się na wymianę. Mam nadzieję, że dojdziemy do tego, że będzie wstydem przyznanie się, że ktoś używa węgla czy drewna do*

ogrzewania swojego domu i to jeszcze piecem starej generacji, który emituje wielkie ilości dymów – podkreślał.

Przypomnijmy, że warunkiem niezbędnym do uzyskania dofinansowania jest trwała likwidacja wszystkich dotychczasowych pieców lub kotłów wykorzystywanych do ogrzewania budynków lub lokali mieszkalnych zasilanych paliwem stałym oraz zamiana ich na: pompę ciepła, kondensacyjny kocioł gazowy zasilany gazem z sieci lub własnego zbiornika, podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, indywidualne źródło ogrzewania zasilane energią elektryczną, indywidualne źródło ogrzewania zasilane biomasą o parametrach co najmniej jak dla kotłów klasy 5 wg normy PN-EN 303-5-12, zgodne z dyrektywą ECODESIGN.

Red.

TUROBIN Samorząd

TUROBIN

Stawiają na inwestycje i zmniejszenie zadłużenia

Przed końcem 2020 roku radni Rady Gminy Turobin podjęli jedną z najważniejszych uchwał w ciągu całego roku – uchwałę budżetową. W decyzji byli jednomyślni.

Samorządowcy z Turobina w przyszłym roku planują zrealizować wiele ważnych dla mieszkańców inwestycji. Na wiele z nich uda się pozyskać środki zewnętrzne, dzięki czemu budżet gminy nie zostanie zbytnio obciążony, a zadłużenie będzie malało.

Jednym z najważniejszych zadań do realizacji w przyszłym roku jest II etap budowy drogi powiatowej Zagroble – Załawcze – Rokitów – Żurawie – Gaj Czernięciński – Wólka Czernięcińska. Samorząd gminy Turobin przekaże dotację dla powiatu biłgorajskiego w kwocie 327 659 zł. Wykonany zostanie również remont ul. Zamkowej, ul. Targowej, ul. Polnej w Turobinie. Wartość zadania to 690 500 zł. Dotacja na to zadanie pozyskana została z Funduszu Dróg Samorządowych w naborze uzupełniającym we wrześniu br. w kwocie 483 297 zł.

Planowana jest również budowa ciągu pieszo-rowerowego

chodnika w Przedmieściu Szczebrzeszyńskim. Wartość inwestycji to 447 900 zł. Zadanie w całość finansowane jest ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Wykonana zostanie też dokumentacja projektowa na remont przedszkola. W przyszłym roku rozpocznie się również jego remont.

Na uwagę zasługuje fakt, że Rada Gminy Turobin budżet przyjęła jednogłośnie. Zadowolenia z tego faktu nie kryje Andrzej Kozina, wójt gminy Turobin. Podkreśla, że dzięki pozyskanej tak ogromnej kwocie na inwestycje już pod koniec roku 2020 zaobserwować można tendencję spadkową zadłużenia gminy. – *Na koniec tego roku zadłużenie gminy będzie wynosić 2 mln zł. Porównując dane z lat wcześniejszych, to bardzo dobry wynik. Dług gminy Turobin w latach 2010-2014 wynosił około 10 mln zł. W roku 2018 około 4 mln zł, a w roku 2020 – 2 mln zł* – mówił wójt **Andrzej Kozina.**

Łączna kwota planowanych dochodów budżetu gminy wynosi 2 644 400 zł. Kwota planowanych wydatków budżetu gminy wynosi 27 154 900 zł. Kwota deficytu została określona w wysokości 714 500 zł. Wyodrębnione zostały również środki na fundusz sołecki w kwocie 475 276,31 zł.

Red.

Z GMINY FRAMPOL Inwestycje

FRAMPOL

Prace idą pełną parą

Mieszkańcy gminy Frampol mogą już zobaczyć efekty prac przy drodze powiatowej modernizowanej ze środków Funduszu Dróg Samorządowych.

Mieszkańcy gminy Frampol już niebawem będą jeździli po wyremontowanych drogach. Inwestycja będzie realizowana wspólnie przez samorządy gminy Frampol oraz powiatu biłgorajskiego. Chodzi o remont dróg: nr 2912L Teodorówka – Trzęsiny, nr 2913L Hedwiżyn – Wola Kątecka oraz nr 2915L Wola Kątecka – Czarnystok. Inwestycja ma być zrealizowana do 15 lipca 2021 roku.

Pierwsze efekty już widać. – *Jest wykładana pierwsza warstwa asfaltu na trasie Wola Kątecka – Żelebsko. Skoro wiosna ruszą następne prace, obecnie nie mogą być wykonywane ze względu na warunki atmosferyczne. To dla naszej gminy ważny odcinek drogi, a dotychczas wyglądał fatalnie* – mówił burmistrz Józef Rudy. Zaznaczył, że prace na drogach w ramach tego projektu będą wykonywane również w Pulczynowie, Smoryniu, Kolonii Teodorowskiej aż do Teodorówki.

Wartość kosztorysowa zadania to 7 mln 635 tys. zł. 60% kosztów inwestycji pochodzić będzie z Funduszu Dróg Samorządowych. Po 20% dołoży samorząd powiatu i gminy Frampol. W 2020 roku z budżetu gminy Frampol na ten cel przeznaczono 152 tys. zł, a w 2021 roku 1 mln 374 tys. zł.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Inwestycje

BIŁGORAJ

Szansa na przebudowę drogi w kierunku Zamościa

Jest światełko w tunelu na przebudowę drogi wojewódzkiej nr 858 w kierunku Zamościa. W przyszłym roku samorząd województwa lubelskiego opracuje dokumentację techniczną inwestycji.

Dziury w drodze i koleiny są zmorą kierowców jadących w stronę Zamościa. Nawierzchnia drogi jest w stanie fatalnym. Liczne doły i koleiny zagrażają bezpieczeństwu kierujących. To już może ulec zmianie. Władze województwa lubelskiego w budżecie województwa na przyszłym rok zapisały opracowanie dokumentacji technicznej na przebudowę tej ważnej dla mieszkańców powiatu drogi. – *Nasz powiat jest spory obszarowo i do większości miast, również do stolicy powiatu trafią środki na drogi wojewódzkie. Szkielet komunikacyjny naszego powiatu to drogi wojewódzkie* –mówi **Michał Mulawa,** wicemarszałek województwa lubelskiego. Zaznaczył, że 21 grudnia Sejmik Województwa Lubelskiego podjął uchwałę budżetową, w której zapisano gro środków na inwestycje. Znalazły się w nim środki, które trafią do naszego powiatu. – *W przyszłym roku Zarząd Dróg Wojewódzkich rozpisze przetarg na dokumentację przebudowy bardzo ważnej drogi dla powiatu biłgorajskiego, drogi wojewódzkiej nr 858 Biłgoraj – Szczebrzeszyn. Będziemy spotykać się z mieszkańcami i samorządowcami przy przygotowaniach dokumentacji* – mówił.

Michał Mulawa zaznaczył, że w przyszłym roku Zarząd Dróg Wojewódzkich rozpisze również przetarg na przygotowanie dokumentacji technicznej na budowę obwodnicy Tarnogrodu. Ponadto gruntowną przebudowę przejdzie również droga o największym natężeniu ruchu, droga nr 835, dotychczas przebudowana do granic miasta Biłgoraja. – *Podpisano umowę na jej przebudowę do granicy województwa. 158 mln zł w przeciągu dwóch lat zostanie zainwestowanych w przebudowę tej drogi. To największa inwestycja infrastrukturalna* – mówił. Dodał, że dobre drogi to poprawa bezpieczeństwa oraz rozwój gospodarczy regionu.

Red.

Z GMINY FRAMPOL Opłaty

Zapłacimy drożej za śmieci

Nowy rok przyniesie zmiany w stawkach za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w gminie Frampol. Mieszkańców czekają podwyżki.

Założenia obowiązującej od stycznia 2021 roku uchwały przedstawiła radnym Agnieszka Oszust-Badach, inspektor ds. gospodarki odpadami w Urzędzie Miejskim we Frampolu. Wyjaśniła, że pojawiła się konieczność zmiany miesięcznej stawki na 14 zł od mieszkańca. Jeśli mieszkaniec nie wypełnia obowiązku segregowania odpadów, stawka jest dwukrotnie większa i wynosi 28 zł miesięcznie.

Dotychczas mieszkańcy płacili miesięcznie 11,50 zł od jednego mieszkańca w przypadku odbierania odpadów z terenu wiejskiego i 12,50 zł od jednego mieszkańca w przypadku odbierania odpadów z terenu miejskiego. W przypadku niesegregowania odpadów stawki były dwukrotnie wyższe. – *Każda podwyżka jest źle odbierana i nikt nie lubi podwyżek. Początkowo kalkulowaliśmy, że może zamkniemy się w kwocie z 2020 roku. Nie udało się. 14 zł miesięcznie od mieszkańca nie jest kwotą dramatyczną. W wielu samorządach stawki te sięgają 30 zł i więcej. Osobiście powiem, że cieszę się, że zostaje na 14 zł i nie musiałem proponować większej kwoty* – wyjaśnia burmistrz **Józef Rudy.**

Red.

Z GMINY TARNOGRÓD Budżet

6 mln zł na inwestycje

Tarnogrodzcy radni przyjęli budżet na 2021 rok. W planach jest m.in. budowa chodników, dróg oraz placów zabaw. Na większość inwestycji władzom udało się pozyskać środki zewnętrzne.

W przyszłorocznym budżecie zapisano łącznie ponad 6 mln zł na inwestycje. Podczas grudniowej sesji Rady Miejskiej w Tarnogrodzie o najważniejszych planach opowiedział o nich burmistrz **Paweł Dec**. – *Chcemy wspólnie ze starostą powiatowym podejść kompleksowo do wszystkich chodników położonych wzdłuż drogi powiatowej, stąd zaplanowane pieniądze na opracowanie dokumentacji technicznej, którą wykona gmina. Starostwo wykupi grunty, a my złożymy wniosek o dofinansowanie, aby do tematu podjeść kompleksowo i w możliwe najszerszym zakresie. Chodniki to rzecz niezwykle istotna, dlatego w tym roku zrealizowaliśmy ich sporo i w przyszłym roku mamy zamiar to kontynuować* – mówił.

W planach drogowych jest przebudowa drogi gminnej Przedmieście Błonie oraz przebudowa drogi w Różańcu I (tzw. wygon na lisiczkę).

Zaplanowano również przebudowę parku w Tarnogrodzie oraz budowę placów integracyjno-sportowych w Woli Różanieckiej, Luchowie Górnym oraz w Tarnogrodzkie.

– *Chcemy wspólnie z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie i Zarządem Dróg Wojewódzkich wykonać chodnik przy drodze nr 863. W tym roku została tam wykonana nakładka asfaltowa, przeprowadzony został remont, a nam zależy, aby położyć wzdłuż drogi chodnik* – mówił burmistrz. Dodał, że w planach jest budowa ul. Kosynierów oraz ul. Lawendowej.

Jak wyjaśnił burmistrz Dec, budżet zakłada inwestycje najpewniejsze i najbardziej realne. – *Zawsze wychodzą oszczędności poprzetargowe i uchwalony budżet zawsze się zmienia. Mamy zapowiedzi, że będzie kontynuowany tzw. „program chodnikowy", które realizuje Starostwo Powiatowe. W tym roku zechcemy zrobić chodnik w Woli Różanieckiej* – mówił. – *Myślę, że będzie to kolejny budżet prorozwojowy i proinwestycyjny, aby wszystkim żyło się w naszej gminie coraz lepiej* – dodał.

Do ważnych zadań, jednak realizowanych przez Tarnogrodzki Zakład Komunalny, należy zaliczyć rozbudowę przyłączy kanalizujących.

Projekt uchwały budżetowej gminy Tarnogród na 2021 rok zakłada dochody budżetu w wysokości ponad 33 mln 818 tys. zł. Wydatki budżetu zaplanowano na kwotę 35 mln 169 tys. zł. Budżet ma charakter deficytowy, którego wysokość określono na kwotę 1 mln 351 tys. zł. W ramach przychodów budżetu zaplanowano kredyty i pożyczki w wysokości 1 mln 500 tys. zł. Zaplanowano także rozchody na spłatę wcześniej zaciągniętego długu w wysokości 1 mln 396 tys. zł.

Red.

Felieton Biłgorajczyka

Nie grzeszmy – zaszczepmy się

To nie slogan na zamówienie ani żarty, to moje serdeczne noworoczne życzenie dla wszystkich moich ziomków, by z całą powagą potraktować światowy apel i zaszczepić się przy pierwszej okazji, by pokonać śmiertelny COVID-19. Tylko zwycięstwo nad tym nieszczęściem unormuje nam życie, przywróci normalność, mimo nielicznych przeciwwskazań. To musimy zrozumieć i działać w kierunku upowszechnienia szczepień. Kto się nie zaszczepi, to mówiąc wprost, ma czyhające cierpienia kliniczne i czyhającą śmierć i jakby mało tego, to jeszcze, według wielu autorytetów kościelnych, zgrzeszy przeciwko piątemu, Bożemu przykazaniu – nie zabijaj. Dodam – taki niezaszczepiony człowiek będzie mógł zabijać lub ułatwiać zabijanie i siebie, i swoich najbliższych, i to z premedytacją, bo będzie świadomy skutków zaniechania i lekceważenia śmiertelnych zagrożeń.

Skąd się wziął u mnie taki pomysł i taka odwaga do wykorzystania katolickiego sacrum – przykazań Bożych? To przecież bardziej domena głosu z ambony niż felietonisty amatora. A ja jednak ośmieliłem się wystąpić w tym felietonie ze szczerą intencją zauważenia głębokich treści tkwiących w tym przykazaniu i mobilizujących do obrony życia przed zabiciem. Sądzę więc, że jest po co tak się wypowiadać, bo życie jest jedno i jest darem Bożym, którego trzeba bronić za wszelką cenę, byle nie za cenę drugiego człowieka. Mam takie myśli wyniesione ze Śląska, gdzie byłem pod wrażeniem głoszonych kazań przez ks. abp. prof. Alfonsa Nossola, który wszędzie, gdzie mógł, głosił tezę: zdrowy duch w zdrowym ciele i tę myśl stosuje dalej, tak przypuszczam, patrząc na jego wysportowaną sylwetką i zadbane ciało, a takich przykładów mamy wśród naszych hierarchów jak na lekarstwo, mimo że tenże ks. abp, ma już 89 lat, przeżył 7 operacji w narkozie, będąc przez 32 lata biskupem i arcybiskupem diecezjalnym (jedyny taki abp bez archidiecezji) i przyjaźni się dalej z abdykowanym papieżem Benedyktem XVI. Korzystam z jego modlitewnika Droga do nieba, w którym można znaleźć szeroką wykładnię przykazania nie zabijaj. Tam wszelkie świadome lekceważenia zdrowia mają znamiona grzechu wynikającego z tego przykazania, bo siebie człowiek też zabija swoimi zachciankami, np. obżarstwem lub nikotyną.

Mam nadzieję, że będę dobrze zrozumiany w naszej katolickiej społeczności, a jest tu ponad 90% katolików. To przecież moi bliscy współwyznawcy, sąsiedzi i często moi czytelnicy. Stąd mam odwagę, by apelować do ich sumienia, by nie czekali na ostatni dzwonek, kiedy ta zaraza zdąży już zniszczyć wybrany organ ciała lub zostawi ślady, które w przyszłości spowodują śmierć. Bierzmy przykład przede wszystkim z lekarzy, oni już się zaszczepili, wsłuchujmy się w ich zdania, oni wiedzą i widzą na własne oczy, i znają najwięcej prawdy o tej zarazie, oni nie teoretyzują, oni znają tę śmierć z autopsji. Ich się słuchajmy i miejmy do nich najwięcej zaufania, a nie do laików, malkontentów, tzw. antyszczepionkowców, którzy ulegli wrogiej psychozie. Z tego, co już wiemy, to tylko bardzo nieliczni mogą mieć niepożądane skutki uboczne po zaszczepieniu, np. kobiety w ciąży, alergicy, a to stanowi maluteńki ułamek społeczeństwa. Do tej pory medycyna światowa nie opublikowała żadnych dowodów na systemowe powikłania, a wyjątki mogą się zdarzyć, co jest rzeczą normalną, potwierdzającą tylko generalny sukces – wynalezienie skutecznej szczepionki. A tych świat ma już kilka. W Polsce na razie to Comirnat firmy Pfizer/BioNTech i jak dotąd jest ona bez „wpadek", choć na ostateczne potwierdzenie skuteczności trzeba jeszcze poczekać kilka tygodni. Podstaw do obaw nie ma.

Ja jestem optymistą i w najbliższym czasie, przy pierwszej okazji zaszczepię się, a zrobię to z odprężeniem jako 75+, nie zważając na nawoływania sceptyków, a tych w Polsce szacuje się na 50% populacji. Z przerażeniem myślę, że w naszym powiecie może być ich jeszcze więcej. Słyszę o tym, że w niektórych zakładach nie ma chętnych do zapisywania się na listę szczepień, np. w DPS-ach. Myślę, że do nich można „dotrzeć" tylko odpowiednim przykładem, np. pokazowym szczepieniem się księży i innych osób na lokalnym firmamencie. Przykład samych lekarzy i współpracowników może nie wystarczyć. A szkoda, bo musi się zaszczepić co najmniej 70% dorosłego społeczeństwa, by ta szczepionka zapewniła każdemu odporność. Dla mnie zastanawiającym przykładem była ostatnia Pasterka w Watykanie, gdzie z obawy przed zakażeniem uczestniczyło tylko 160 zaproszonych uczestników, a to zaledwie 2,5 % pojemności bazyliki.

Doceńmy skalę starań polskiego rządu, by zaszczepić się szybko i sprawnie. Tu społeczeństwo powinno być solidarne, a nie podzielone i Kościół, moim zdaniem, powinien w tym dopomóc, wszak chodzi tu o obronę ludzkiego życia.

Biłgorajczyk

POTOK Górny Informacje

Potok Górny z planami na przyszłość

2020 rok był bardzo aktywnym czasem inwestycyjnym dla gminy Potok Górny i nadal plany postawione na przyszłość są ambitne.

Jak wynika z uchwały budżetowej, całkowity dochód budżetu gminy Potok Górny na 2021 rok wynosi 29 569 672,20 zł. Jest to prawie 3 mln zł więcej niż dochód budżetu w roku ubiegłym.

– *Oficjalne dane poznamy dopiero w marcu, ale już teraz mogę powiedzieć, że dzięki naszemu działaniu gmina Potok Górny nie posiada obecnie żadnego zadłużenia* – mówi **Stanisław Dyjak**, wójt gminy Potok Górny. – *Tak jak zakładałem, podejmując się pracy na stanowisku wójta gminy, zdecydowana większość funduszy została pozyskana z zewnątrz, tak aby nie zadłużać gminy* – dodaje. W gminie Potok Górny w 2021 roku wydatki planowane są na kwotę 32 569 672,20 zł, z czego prawie 12 mln zł są przewidziane na różnego rodzaju inwestycje. Między innymi za te pieniądze mają być wykonane następujące zadania: - Opracowanie dokumentacji technicznej i budowa chodnika na odcinku Naklik – Szyszków przy drodze wojewódzkiej nr 863. - Opracowanie dokumentacji technicznej na budowę chodnika w miejscowości Lipiny Górne-Borowina przy drodze powiatowej (od szkoły podstawowej do skrzyżowania). - Opracowanie dokumentacji technicznej na budowę drogi gminnej Lipiny Górne-Lewki – Jedlinki. - Opracowanie dokumentacji technicznej na budowę drogi gminnej w miejscowości Jasiennik Stary"Budy". -Budowa chodnika przy drodze powiatowej nr 2961L w Lipinach Dolnych. - Budowa drogi gminnej nr 109370L w Potoku Górnym (wraz z budową parkingu przy Urzędzie Gminy i przebudową parkingu przy kościele parafialnym w Potoku Górnym). - Modernizacja oświetlenia ulicznego we wszystkich miejscowościach gminy Potok Górny (energooszczędne oświetlenie ledowe). W 2021 roku planowany jest remont budynku świetlico-remizy w Potoku Górnym i wykonanie dokumentacji projektowej na przebudowę dachu na budynku Urzędu Gminy. W tym samym czasie ma się również rozpocząć budowa odcinka sieci wodociągowej (połączenie wodociągu Lipiny z wodociągiem Potok Górny) oraz przebudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Jedlinkach, Potoku Górnym, Zagródkach, Szyszkowie i Dąbrówce. Ponadto w Zagródkach zostanie zmodernizowana oczyszczalnia ścieków. – *Nowy rok to kolejne wyzwania, które stawiamy przed sobą. Tym razem większe i bardziej ambitne. Wszystko po to, aby mieszkańcom naszej gminy żyło się bezpieczniej i lepiej* – informuje **włodarz**. Jak wynika z uchwały, w budżecie gminy Potok Górny zostały ujęte środki na fundusz sołecki w sołectwach: - Dąbrówka – 27 394,37 zł - Jasiennik Stary – 20 377,71 zł - Jedlinki – 14 579,52 zł - Kolonia Malennik – 12 268,64 zł - Lipiny Dolne – 42 015,90 zł - Lipiny Górne-Borowina – 29 495,16 zł - Lipiny Górne-Lewki – 22 352,46 zł - Naklik – 26 890,18 zł - Potok Górny cz. I – 31 637,97 zł - Potok Górny cz. II – 38 906,72 zł - Szyszków – 31 679,99 zł - Zagródki – 21 386,09 zł. Na 12 sołectw rozdzielono kwotę 318 984,71 zł. W porównaniu do poprzedniego roku to więcej o ponad 20 tys. zł. – *Przy realizacji zaplanowanych inwestycji liczę na dobrą współpracę z radnymi, sołtysami i mieszkańcami gminy Potok Górny* – mówi **Stanisław Dyjak**.

~Kuliński Michał

Zasiłek na opiekę do końca ferii

Z dodatkowego zasiłku opiekuńczego można korzystać do 17 stycznia. Został wydłużony po raz kolejny.

Zasady wypłaty świadczenia za okres od 28 grudnia do 17 stycznia są takie same jak poprzednio. Zasiłek przysługuje, gdy placówka oświatowa dziecka jest zamknięta z powodu COVID-19 lub gdy działa ona w ograniczonym zakresie i nie zapewnia dziecku opieki.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy można otrzymać na opiekę nad dzieckiem do ukończenia 8 lat oraz nad starszym dzieckiem, jeśli ma odpowiednie orzeczenie o niepełnosprawności. Ze świadczenia można skorzystać także, gdy z powodu COVID-19 dzieckiem nie może zająć się niania zatrudniona na umowie uaktywniającej lub opiekun dzienny.

Do wypłaty zasiłku potrzebne jest oświadczenie rodzica. Należy je przesłać pracodawcy lub zleceniodawcy. Osoba prowadząca własną firmę składa dokument w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i może to zrobić przez internet, za pomocą Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Wzór oświadczenia jest na stronie www.zus.pl.

Dodatkowy zasiłek nie przysługuje, jeśli drugi z rodziców dziecka może się nim zająć, bo np. jest bezrobotny, korzysta z urlopu rodzicielskiego czy wychowawczego. Świadczenie nie przysługuje również, gdy szkoła zapewni opiekę dziecku i rodzic z tej opieki skorzysta.

Małgorzata Korba, rzecznik ZUS w województwie lubelskim

KONDOLENCJE

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.
ks. Jan Twardowski

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Taty
Pani Anecie Swatowskiej
oraz Rodzinie

składają

Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy i Uczniowie
I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju

Goraj miastem

Od 1 stycznia na mapie pojawi się nowe miasto – Goraj. Tym samym ponad roczne starania władz i mieszkańców zakończyły się sukcesem.

29 grudnia wójt gminy Goraj Antoni Łukasik z rąk premiera Mateusza Morawieckiego oraz wiceministrów Macieja Wąsika i Pawła Szefernakera odebrał akt nadania statusu miasta. – *Bardzo się cieszę, że w wielu przypadkach nadania praw miejskich nowym miejscowościom udało się naprawić błędy przeszłości i krzywdy historii* – powiedział premier Mateusz Morawiecki. – *W kilku przypadkach jest to przywrócenie praw miejskich, odebranych jeszcze po powstaniu styczniowym* – dodał szef rządu.

Starania o to, aby Goraj był miastem, czynili zarówno samorządowcy, jak i mieszkańcy. Warto zaznaczyć, że Goraj prawa miejskie miał. Został „zdegradowany" 150 lat temu, po upadku powstania styczniowego. Był miastem przez prawie pięć wieków.

– *Była to niezwykle podniosła uroczystość, gdzie spośród 10 miejscowości uzyskującej tytuł miasta od 1 stycznia 2021r. znalazł się również Goraj. Z tego tytułu bardzo serdecznie dziękuję panu premierowi Mateuszowi Morawskiego, pracownikom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, panom wojewodom – Lechowi Sprawce i Przemysławowi Czarnkowi wraz z pracownikami Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, radnym Rady Gminy Goraj na czele z jej przewodniczącym Stanisławem Kapicą, członkom Stowarzyszenia „Goraj 1377" na czele z jego przewodniczącym Stanisławem Chorębałą, sołtysom, radnym, członkom stowarzyszeń z terenu gminy Goraj, pracownikom Urzędu Gminy na czele z sekretarzem Zenonem Glowalą, wszystkim mieszkańcom Goraja i gminy Goraj, a także pani poseł Beacie Strzałce, panu marszałkowi Jarosławowi Stawiarskiemu, panu marszałkowi Michałowi Mulawie, panu staroście Andrzejowi Szarlipowi, księdzu proboszczowi Tadeuszowi Bastrzykowi oraz innym może pominiętym tu osobom za czynny i wspomagający udział w procesie odzyskania praw miejskich Goraja. Od 1 stycznia 2021 roku rozpoczynamy nowy rozdział w historii Goraja i gminy Goraj* – zaznaczał wójt gminy Goraj Antoni Łukasik, ostatni wójt gminy Goraj. Od teraz Goraj będzie miał burmistrza.

Inicjatorem akcji było stowarzyszenie „Goraj 1377". To ono wystąpiło do wójta o podjęcie działań w sprawie przywrócenia praw miejskich Gorajowi. – *Celowość takiego kroku potwierdzona została w rozmowach z mieszkańcami, a także na zebraniach odbytych z inicjatywy naszego stowarzyszenia. Każdego roku prawa miejskie odzyskuje w Polsce od kilku do kilkunastu miejscowości. Szczególnym impulsem powinien być dla nas fakt, że ostatnio kilku miejscowościom z województwa świętokrzyskiego przywrócono prawa miejskie z pominięciem wszystkich wymaganych wcześniej procedur. Wszystkie przypadki dotyczyły sytuacji, „kiedy prawa miejskie odebrane zostały w wyniku represji carskich po powstaniu styczniowym". Naszym zdaniem, Goraj również zasługuje na odzyskanie praw miejskich, stąd też nasz wniosek uważamy za zasadny* – podkreślał zarząd stowarzyszenia z prezesem Stanisławem Chorębałą na czele.

Początki Goraja sięgają roku 1377, kiedy to dzisiejsza osada nadana została Dymitrowi przez króla Ludwika Węgierskiego. Prawa miejskie Goraj uzyskał w 1398 r. Nadał je król Władysław Jagiełło, doceniając troskę Dymitra o rozwój gospodarczy posiadanych przez niego terenów. Do 1508 roku majątek pozostawał w rękach Gorajskich. Następnymi właścicielami byli: Mikołaj Firlej z Dąbrowicy, Wiktor Sienieński, Andrzej Górka i jego syn Stanisław Górka, Paweł Trojanowski. Miasto zostało spalone około 1561 roku i później – w 1780 roku. W 1595 roku Trojanowski sprzedał dobra gorajskie Janowi Zamoyskiemu, który wcielił je do Ordynacji Zamojskiej. Gdy Gorajem zajmowali się dzierżawcy, doprowadzili do upadku znajdującego się tu jednego ze starszych zamków na Zamojszczyźnie. To niegdyś piękne, dumnie rozwijające się miasto gościło wielu książąt i królów Polski.

Łącznie z Gorajem prawa miejskie odzyskało 10 miast.

Red.

Podsumowanie finału konkursu „153+1"

Za nami druga już edycja konkursu „153+1", organizowanego pod auspicjami Ministerstwa Sprawiedliwości i Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Tym razem w starciu o miano najsprawniejszego hakera rywalizowała młodzież szkolna ze wszystkich państw Grupy Wyszehradzkiej.

Haker – to słowo niewątpliwie brzmi złowieszczo. W zinformatyzowanym świecie, opartym na cyfrowej transmisji olbrzymiej liczby danych, człowiek posiadający umiejętność uzyskania nieautoryzowanego dostępu do wrażliwej informacji stanowi potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa systemu. Nieustannie stykamy się z efektami działalności hakerów, począwszy od nieszkodliwych żartów, takich jak zabawny obrazek wrzucony na stronę internetową poważnej instytucji, skończywszy na zagrażających życiu pacjentów atakach na informatyczną infrastrukturę szpitali. Kolejne kampanie medialne ostrzegają nas przed internetowymi oszustami i włamywaczami, a ofiarami ich działań padają nie tylko obywatele, ale i struktury państwowe.

By skutecznie przeciwdziałać atakom hakerskim, trzeba nauczyć się myśleć jak haker, choć z jedną, ale kluczową różnicą: należy chcieć wykorzystywać swoje umiejętności w sposób etyczny. Nie sposób skutecznie zabezpieczyć systemu informatycznego bez znajomości technik ataku stosowanych przez przestępców, dlatego Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, chcąc zapobiegać przestępstwom informatycznym, wspólnie podjęły się zadania promowania odpowiednich postaw wśród młodych pasjonatów przełamywania zabezpieczeń. Efektem tego postanowienia jest konkurs „153+1", którego pierwsza edycja odbyła się w zeszłym roku, a tegoroczna dobiegła końca w połowie grudnia.

Formuła konkursu została zaczerpnięta z popularnych wśród etycznych hakerów (zwanych też „białymi czapkami", na wzór znanego z klasycznych westernów podziału kowbojów na dobrych i złych zależnie od koloru kapelusza) zawodów CTF – capture the flag. To znana wszystkim miłośnikom gier drużynowych zabawa polegająca na pochwyceniu flagi przeciwnika, przeniesiona do formy cyfrowej. Tu zawodnicy rywalizują między sobą o to, kto pierwszy dotrze do ukrytej przez twórców zadań flagi, najczęściej przybierającej formę ustalonego wcześniej ciągu znaków (np. FLAGA{A-Z}). Znalezienie go i wprowadzenie do systemu jest nagradzane punktami, a drużyna z największą liczbą punktów jest uznawana za zwycięską.

– *Dodatkowym elementem „153+1", niezwiązanym bezpośrednio z technicznymi niuansami, jest nacisk kładziony na znajomość prawa unijnego regulującego zasady testowania systemów informatycznych oraz zabezpieczania informacji przed nieautoryzowanym dostępem. Pozwala to uczestnikom uzyskać wiedzę niezbędną do etycznego, a więc oczywiście także legalnego, wykonywania pracy w obszarze testów penetracyjnych* – wyjaśniają organizatorzy.

Wracając do zadań, stanowiących przecież esencję konkursu, należy podkreślić ich różnorodność. – *Zawodnicy startujący w konkursie 153plus1 muszą wykazać się umiejętnością łamania szyfrów, odnajdywania powtarzalnych wzorów w pozornie chaotycznych informacjach (na przykład w spektogramie pliku dźwiękowego), znajomością dobrych – i złych – praktyk tworzenia stron internetowych, a także biegłością w pracy z szerokim wachlarzem narzędzi na różnych systemach operacyjnych. Poziom trudności jest wystarczająco zróżnicowany, by zarówno początkujący, jak i doświadczeni testerzy mogli odnieść sukces w radzeniu sobie z zadaniami postawionymi im przez organizatorów* – podkreślają organizatorzy.

W tegorocznej edycji konkursu udział wzięło 29 drużyn, w tym także te z Czech i Węgier. W finale starli się zawodnicy z różnych krajów, dowodząc wysokiego poziomu młodych hakerów stających do rywalizacji.

Red.

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI www.ms.gov.pl

FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI

MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ

Z GMINY FRAMPOL Opłaty

FRAMPOL

Nie będzie podwyżek

Są dobre informacje dla mieszkańców gminy Frampol. W 2021 roku nie będzie podwyżek podatków.

Samorządowcy z Frampola zdecydowali, że podatki nie będą podwyższane. Na poziomie 2020 roku pozostanie kwota podatku leśnego, rolnego, od nieruchomości i od środków transportu.

Jak podkreśla burmistrz Frampola **Józef Rudy**, obecna sytuacja związana z pandemią koronawirusa odbija się negatywnie na sytuacji gospodarczej i społecznej naszego kraju. – *Ten stan dotyczy również naszej gminy. Ten rok obfitował w kilka niedobrych wydarzeń dla naszej społeczności, bo wirus dotyka i naszych przedsiębiorców, również potężne ognisko afrykańskiego pomoru świń dotknęło producentów trzody chlewnej. Sytuacja wielu rolników różnie wyglądała tym roku. O ile ceny owoców miękkich kształtowały się na wysokim poziomie, to ceny skupu zbóż wyglądają o wiele gorzej* – mówił burmistrz. Włodarz gminy zaznaczył, że przyszły rok to jedna wielka niewiadoma dla wszystkich. –*Mimo podejmowanych działań dotyczących ograniczenia pandemii wiemy, że to, niestety, trochę potrwa. W tej złożonej sytuacji uważałem za stosowne i zasadne, aby nie podwyższać na rok przyszły jakichkolwiek podatków* – mówił. Opłaty lokalne w roku przyszłym pozostaną na poziomie 2020 roku.

red.

Z GMINY ŁUKOWA Dotacja

ŁUKOWA

Gmina dopłaca do wody i ścieków

Samorząd gminy Łukowa dopłaca do wody i ścieków, które odprowadzają mieszkańcy. Podczas ostatniej sesji w 2020 roku podjęli stosowne uchwały.

Założenia uchwały dotyczącej dotacji dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Łukowej do zbiorowego zaopatrzenia w wodę i ścieki przedstawił **Dariusz Panas**, p.o. kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej w Łukowej. Trzy lata temu gminny Zakład Gospodarki Komunalnej przechodził przez etap tworzenia taryf. Po raz pierwszy zatwierdzał je nowy organ Wody Polskie. Obecny okres obowiązywania taryf kończy się za pół roku (czerwiec 2021). Do tego okresu Zakład nie może pobierać wyższej opłaty za wody i ścieki. Obecnie mieszkańcy płacą 2,83 zł na 1 m3 wody i 4,43 za 1 m3 odprowadzonych ścieków. Koszty jednak z roku na rok rosną. Składają się na nie m.in. utrzymanie sieci wodociągów i kanalizacji. Stąd konieczność dopłat z budżetu gminy. Zgodnie z podjętą uchwałą wynosić one będą 0,40 zł do każdego metra sześciennego wody i 2,44 zł do metra sześciennego ścieków. – *Czy te kwoty są duże czy małe to kwestia dyskusyjna* – mówił kierownik Panas. – *Nie są to kwoty duże w porównaniu do wydatków, które ponosimy cały czas* – dodał. Zaznaczył, że Zakład do końca stycznia ma przedstawić nowy projekt taryf, aby przedłożyć go do Wód Polskich. Trzy lata temu instytucja ta nie zgodziła się na stopniowe coroczne podwyżki. Z tego względu dopłacać musi gmina. W nowych taryfach, zgodnie z nowymi regulacjami, będzie konieczność wprowadzenia dwóch taryf dla odbiorców indywidualnych i zakładów pracy, i instytucji.

Red.

Z GMINY TUROBIN OSP

TUROBIN

Strażacy mają nowy wóz

Druhowie z OSP Żabno w gminie Turobin otrzymali niecodzienny prezent tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Trafił do nich nowy wóz strażacki.

Do strażaków z OSP w Żabnie trafił nowy wóz. Jest to zasługa całej społeczności gminy Turobin. Samorząd otrzymał promesę na zakup wozu bojowego w nagrodę za największą frekwencję podczas wyborów prezydenckich w konkursie „Bitwa o wozy". Gmina znalazła się wśród 49 najbardziej aktywnych gmin w całej Polsce. Osiągnęła najwyższą frekwencję (71,21%) w drugiej turze wyborów prezydenckich w każdym z 49 byłych województw (według stanu na 31.12.1998 r.).

Zadowolenia z aktywności mieszkańców nie kryje wójt. – *Serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom gminy Turobin za wspólne działanie i mobilizację w czasie wyborów. To właśnie dzięki ich zaangażowaniu gmina Turobin uzyska nowy wóz strażacki, który zwiększy bezpieczeństwo w terenie* – mówi Andrzej Kozina, wójt gminy Turobin.

Środki na zakup pojazdu pochodzą z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Red.

Z GMINY ALEKSANDRÓW Egzaminy

ALEKSANDRÓW

Kto się nie popisał?

Aleksandrowscy radni zapoznali się z funkcjonowaniem szkół w minionym roku szkolnym. Wyniki uczniów nie są zadowalające dla wójta gminy. Dyrektor szkoły przekonuje, że „szklanka jest do połowy pełna, a nie pusta".

– *Nie jestem zadowolony z pracy szkoły. Nie jesteśmy w środku a na końcu* – stwierdził wójt gminy Aleksandrów **Józef Biały**, po tym jak przedstawiono sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2019/2020. Egzaminy ósmoklasisty nie wypadły najlepiej. Wójt zaznaczył, że miało miejsce zdalne nauczanie. Obecnie również ono trwa. – *Ten rok będzie jeszcze gorszy, jak tak będzie. Rozmawiam z rodzicami i rodzice mówią, że nie mają możliwości pomocy dzieciom, ponieważ sami biegle nie posługują się komputerem* – mówił. Zdaniem wójta źle się stało, że gminy małe, wiejskie zostały wrzucone do „jednego worka" z gminami, gdzie pracują duże szkoły. – *Zagrożenia na wsi nie ma. U nas jest dużo przestrzeni. Mamy 130-140 dzieci i dużo wolnej przestrzeni* – mówił.

Wójt wspomniał sytuację sprzed wakacji. – *Dyrektor przyniósł mi podanie nauczycielki, która prosi, aby jej dodać godzin, ponieważ na 16 godzin tygodniowo w klasie, co czwarte dziecko nie umie czytać. To ja się pytam, co pani robi. Czy jak godzinę lub dwie dołożę, to będzie lepszy wynik? To wymyślanie pieniędzy* – mówił. Wójt stwierdził, że należy postawić na świetlicę w szkole, aby dziecko, które potrzebuje pomocy, otrzymało ją. – *Każdy musi robić wszystko, aby było lepiej. Mamy pole do popisu.*

Jak zeszliśmy nisko, trzeba coś robić. Może potrzebne są rozmowy z rodzicami, może większa praca – dodał.

Krzysztof Kwiatkowski, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie, sprawę wyników egzaminów ósmoklasistów widzi inaczej niż wójt. – *Szklanka jest do połowy pusta lub do połowy pełna* – stwierdził. Wyjaśnił, że na podstawie zestawienia z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej z Krakowa przygotował statystyki. Przedstawił, że w województwie lubelskim jest 213 gmin, a 99 gmin otrzymało niższy wynik niż zanotowano w Aleksandrowie. – *U nas jest jedna szkoła, a gdzie jest kilka szkół jest większa możliwość, aby grupowo osiągnąć lepszy wynik* – dodał. Jeśli chodzi o egzamin z matematyki 68 gmin w województwie ma wynik niższy, w przypadku języka polskiego takich gmin jest 71.

Dyrektor przedstawił również, jak wypadła szkoła w Aleksandrowie na tle gmin powiatu biłgorajskiego. Okazało się, że z języka polskiego pięciu gminom poszło gorzej, z matematyki i j. angielskiego trzem. – *Nie znaczy, że nas to satysfakcjonuje. Jakie są możliwości, takie mamy osiągnięcia* – wyjaśniał. Dodał, że na 48 szkół w powiecie biłgorajskim 21 osiągnęło niższy wynik z języka polskiego, 18 szkół z matematyki i 15 z angielskiego.

– *Chcemy osiągać wyniki wyższe, aby być w pierwszej piątce lub dziesiątce, ale nie zawsze jest to możliwe* – mówił. Zaznaczył, że są uczniowie, którzy uzyskali nawet 90%, a byli też tacy, którzy mieli 8%. – *Czasami jest to spowodowane możliwościami uczniów. Jeżeli dziecko nie ma możliwości, to wynik jest niski. Statystyki sumują uczniów dobrych i słabszych, dlatego wychodzi taka średnia. Uczniowie mają różne predyspozycje. To nie jest tak, że szkoła czy nauczyciele pracują źle. Takie są realne możliwości uczniów. Nie trzeba płakać, że szklanka jest do połowy pusta* – mówił. Dyrektor wyjaśnił, że w ramach zdalnego nauczania został zakupiony program, który ułatwia komunikację. Uczniowie klas starszych nie mają problemu z jego obsługą. Klasy młodsze w 80% korzystają z łączenia się „na żywo". Jeśli uczeń nie ma możliwości technicznych, aby pracować w domu, może przyjść do szkoły i korzystać tam z komputerów. Dodatkowo na miejscu nauczyciele prowadzą konsultacje dla uczniów klas ósmych.

Red.

Z GMINY TUROBIN Inwestycje

TUROBIN

Coraz bliżej domu kultury

Władze gminy Turobin chcą, aby powstał dom kultury. Budynek, w którym miałby on swoją siedzibę, małymi kroczkami przechodzi metamorfozę.

Jedyną instytucją kultury w gminie Turobin jest obecnie gminna biblioteka. Są plany, aby powstał dom kultury w budynku po byłym internacie. Jeszcze w minionym roku radni podjęli uchwałę o powołaniu domu kultury. Były również starania o pozyskanie 500 tys. zł na modernizację budynku.

W sierpniu br. dzięki projektowi Ministerstwa Sprawiedliwości, prawnikom z Pracowni Liderów Prawa udało się posprzątać budynek. – *Dziękujemy panu ministrowi Marcinowi Romanowskiemu za to, że gmina Turobin mogła wziąć udział w projekcie. Bardzo dużo pracy wykonanej przez prawników dla mieszkańców gminy Turobin – budynek był bardzo zaniedbany, w zasadzie przez 8 lat nic tam nie było wykonane. Przed nami dużo pracy, ale zamierzamy w przyszłości przywrócić budynkowi dawną świetność* – podkreśla wójt gminy Turobin **Andrzej Kozina.**

Dodatkowo w październiku gmina Turobin wykonała izolację fundamentów budynku, a w listopadzie wymieniono wszystkie, tj. 35 okien na PCV. – *Wykonaliśmy również projekt na remont budynku i dostosowania go pod potrzeby Gminnego Ośrodka Kultury i Posterunku Policji. Wszystko teraz będzie zależeć od tego, czy otrzymamy dotację zewnętrzną na przeprowadzenie prac* – zaznacza Andrzej Kozina.

Red.

Z GMINY TARNOGRÓD Inwestycje

TARNOGRÓD

Remont na bogato

W Tarnogrodzie trwa remont Miejskiej Biblioteki Publicznej mieszczącej się w budynku synagogi. Mieszkańcy zastanawiają się, czy inwestycja nie jest realizowana zbyt bogato.

Kto był, ten wie, że dotychczasowe warunki panujące w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tarnogrodzie do dobrych nie należały. Od wielu lat mówiło się, że budynek potrzebuje remontu. Środków na ten cel ciągle brakowało. W tym roku udało się rozpocząć prace dzięki pozyskanym funduszom zewnętrznym. Budynek z miesiąca na miesiąc pięknieje, a mieszkańcy wyobrażają sobie, jakie „bogactwo" posiada synagoga. Między innymi chodzi o okna. Niby nic nadzwyczajnego, a jednak. Mieszkańcy próbują się domyślać, z jakiego materiału są one wykonane. Postawili na gatunek egzotyczny, jakim jest mahoń.

Podczas jednej z sesji Rady Miejskiej w Tarnogrodzie temat poruszył radny **Czesław Larwa.** – *W związku z wieloma zapytaniami mieszkańców chciałbym usłyszeć, z jakiego materiału są wykonane ramy okien w synagodze. Ludzie mówią, że z mahoniu. Przywożone są podobno w specjalnych foliach* – pytał radny.

Emocje ostudził burmistrz **Paweł Dec.** Ramy okienne w budynku synagogi miały być wykonane z drewna dębowego. Ich producent jest lokalny i pochodzi z sąsiedniej gminy. Wykonawca zwrócił się jednak z pytaniem do władz gminy, czy dąb może zastąpić drewnem meranti. Meranti to drewno z drzew liściastych pochodzące z Malezji i Indonezji. – *Jest to drewno droższe, ale o wiele bardziej wytrzymałe, lekkie i odporne na wilgoć. Wykonawca zaproponował nam, że wykona to w cenie drewna dębowego* – mówił burmistrz **Paweł Dec.** Zgodę na taką zamianę wydał konserwator zabytków.

Red.

BIŁGORAJ Dofinansowanie

BIŁGORAJ

Mieszkańcy mogą otrzymać dotację

Mieszkańcy gminy Biłgoraj mogą otrzymać aż 4 tys. zł na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków.

– *Wspieranie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków ma na celu rozwiązanie problemu niewłaściwego pozbywania się ścieków, szczególnie na obszarach o rozproszonej zabudowie, gdzie budowa zbiorczej sieci kanalizacji sanitarnej jest ekonomicznie nieuzasadniona lub technicznie niemożliwa* – argumentuje w uzasadnieniu do uchwały przewodniczący Rady Gminy Biłgoraj **Jan Majewski**. Dodaje, że finansowanie ochrony środowiska i gospodarki wodnej z budżetu gminy może polegać na udzieleniu dotacji celowej, m.in. na wspomaganie realizacji zadań inwestycyjnych, służących ochronie środowiska.

Inwestycje te mają zmierzać do poprawy stanu środowiska naturalnego poprzez budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, które zapewniają odprowadzenie ich do gleby lub wody, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Kto może skorzystać z dofinansowania? Dotacje celowe mogą być udzielane na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków na obszarze gminy Biłgoraj, spełniając jedno z kryteriów: brak istniejącej, projektowanej lub planowanej sieci kanalizacji sanitarnej; brak możliwości technicznego podłączenia do istniejącej, projektowanej lub planowanej sieci kanalizacji sanitarnej; ekonomicznie nieuzasadnione podłączenie do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej.

Dotacja może być udzielona tylko jeden raz dla danej nieruchomości. Przydomowa oczyszczalnia ścieków powinna spełniać wymagania określone w stosownych rozporządzeniach. Przydomowe oczyszczalnie ścieków muszą posiadać stosowne atesty lub certyfikaty potwierdzające ich zgodność z normami obowiązującymi w przepisach prawa. O kolejności udzielania dofinansowania decyduje data wpływu kompletnych wniosków spełniających kryteria do przyznania dotacji, które będą realizowane do momentu wyczerpania się środków przeznaczonych na ten cel w uchwale budżetowej.

Wnioskodawca może uzyskać dofinansowanie wynoszące 50% kosztów zakupu i montażu przydomowej oczyszczalni, lecz nie więcej niż 4 tys. zł.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Nasadzenia

Berberysy i derenie

Władze miasta zakończyły zadanie polegające na zasadzeniu drzew i krzewów na terenie Biłgoraja. Zagospodarowano również rabaty przed siedzibą Urzędu Miasta. Łącznie nasadzenia pochłonęły 100 tys. zł.

Z roku na rok w Biłgoraju pojawiają się nowe nasadzenia. W ostatnim czasie w ramach zadania pod nazwą „Nasadzenie drzew i krzewów na terenie miasta Biłgoraja" nasadzono 1840 sztuk krzewów z gatunku berberys 1 oraz 920 szt. krzewów z gatunku berberys 2. Nasadzenia te wykonano w pasie drogowym ul. 11 Listopada (od ronda na skrzyżowaniu z al. 400-lecia do skrzyżowania z ul. Orzeszkowej) oraz na ul. Poniatowskiego (odcinek od skrzyżowania z ul. Leśną do skrzyżowania z ul. Harcerską). – *Ponadto w pasie drogowym ul. Ligi Obrony Kraju nasadzono w formie szpaleru 115 sztuk derenia białego, w pasie drogowym ul. Lubelskiej dokonano zagospodarowania terenu zielonego (odcinek od skrzyżowania z ul. Nadstawną do skrzyżowania z ul. Targową), nasadzając 178 sztuk berberysu, w obrębie parkingu przy ul. Ligi Obrony Kraju nasadzono 6 sztuk drzew z gatunku jarząb kolumnowy odmiana „Flanrock", natomiast na skwerze przy Urzędzie Miasta Biłgoraja w alei dębów miast partnerskich nasadzono 1 sztukę dębu szypułkowego* – informuje burmistrz **Janusz Rosłan.** Koszt realizacji zadania wyniósł 73 tys. zł.

Dodatkowo zagospodarowano rabaty zlokalizowane na skwerze przed siedzibą Urzędu Miasta Biłgoraja o powierzchni 118 mkw. Na rabacie nasadzono 130 sztuk krzewów oraz 1205 sztuk bylin (różnych gatunków). Zadanie obejmowało także wykonanie projektu na te rabaty. Koszt realizacji zadania wyniósł 22 tys. zł.

Red.

Z GMINY FRAMPOL Inwestycje

FRAMPOL

Otwarcie DK nr 74 na odcinku Frampol – Gorajec

We wtorkowe przedpołudnie 22 grudnia oficjalnie oddano do użytku odcinek drogi krajowej nr 74, łączący Frampol i Gorajec (gm. Frampol). Ponad 7 kilometrów jezdni służyć będzie wszystkim użytkownikom, a w szczególności mieszkańcom powiatu biłgorajskiego.

Inwestycja ta trwała dwa lata a polegała na rozbudowie drogi krajowej na odcinku Frampol – Gorajec wraz z przebudową dróg przecinających drogę krajową i budową układu komunikacyjnego, obsługującego tereny przyległe do drogi krajowej o długości około 7,4 km. Łączna wartość inwestycji to **58 250 000** zł. Roboty rozpoczęto we wrześniu 2018 r. a zakończono w październiku 2020 r.

W wydarzeniu tym brali udział posłowie: Beata Strzałka i Jerzy Bielecki, i samorządowcy: starosta powiatu biłgorajskiego Andrzej Szarlip, starosta powiatu janowskiego Artur Pizoń, wicemarszałek Michał Mulawa oraz burmistrz Frampola Józef Rudy.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Kościół

BIŁGORAJ

Zmarł ks. Jacek Bednarz

30 grudnia 2020 r. po długiej chorobie zmarł ks. Jacek Bednarz, posługujący w parafii pw. św. Jerzego w Biłgoraju.

Ks. Jacek Bednarz urodził się 23 listopada 1965 r. w Lublinie.

Pochodził z parafii Niedrzwica Duża (archidiecezja lubelska).

Święcenia kapłańskie otrzymał 18 maja 1991 r. w katedrze lubelskiej z rąk bpa Bolesława Pylaka.

Śp. ks. Jacek duszpastersko pracował w następujących parafiach:

Krzeszów (15.06.1991 – 20.06.1994) – wikariusz,

Skierbieszów (20.06.1994 – 27.08.1998) – wikariusz,

Frampol (27.08.1998 – 16.06.1999) – wikariusz,

Lipsko k. Narola (16.06.1999 – 19.12.2001) – wikariusz,

Nowe Brusno (19.12.2001 – 27.10.2006) – proboszcz,

urlop (27.10.2006 – 03.08.2007)

Hrubieszów św. Mikołaja (03.08.2007 – 26.06.2010) – wikariusz,

Hrubieszów Dom Księży Seniorów (26.06.2010 – 28.07.2011) – urlop.

Od 28 lipca 2011 r. posługiwał jako pomocnik duszpasterzy przy parafii pw. św. Jerzego w Biłgoraju.

Ks. Jacek Bednarz zmarł 30 grudnia 2020 r. po długiej chorobie.

Msza św. pogrzebowa pod przewodnictwem biskupa pomocniczego Mariusza Leszczyńskiego została odprawiona **w sobotę 2 stycznia 2021 r. o godz. 12** w parafii pw. **Podwyższenia Krzyża Świętego w Niedrzwicy Dużej.**

Msza św. żałobna pod przewodnictwem biskupa diecezjalnego Mariana Rojka została odprawiona **w sobotę 2 stycznia 2021 r. o godz. 14** w parafii **pw. św. Jerzego w Biłgoraju.**

Śp. ks. Jacka polecajmy w modlitwach Miłosierdziu Bożemu.

(Źródło: https://diecezja.zamojsko-lubaczowska.pl/)

SM

Z GMINY JÓZEFÓW Budżet

JÓZEFÓW

Plany józefowskich samorządowców

Podczas grudniowej sesji Rady Miejskiej w Józefowie samorządowcy zdecydowali o budżecie na przyszły rok. Plany są ambitne.

Przyszłoroczny plan finansowy zakłada 31 milionów 890 tysięcy dochodów i o około 100 tysięcy mniejsze wydatki. Wśród najważniejszych inwestycji finansowanych w przyszłym roku burmistrz Józefowa Roman Dziura wymienia budowę drogi powiatowej, termomodernizację byłego gimnazjum i przychodni zdrowia oraz budowę chodników.

Odcinek drogi powiatowej Długi Kąt – Stanisławów – Górniki – Szopowe o długości prawie 12,5 kilometra został już wykonany, ale ostateczne rozliczenie inwestycji nastąpi w 2021 roku. – *W tym roku przeznaczyliśmy na nią około 400 tysięcy, a w 2021 dołożymy kolejne 600 tysięcy. Podobną kwotę wykłada samorząd powiatowy, a resztę stanowi dotacja z Funduszu Dróg Samorządowych* – wyjaśniał burmistrz Józefowa **Roman Dziura**. – *Inwestor zrobił ogromy prezent mieszkańcom, bo inwestycję niemal zakończył w tym roku. Pozostała kosmetyka. Bardzo nas to cieszy, ale to nie zwalania nas, abyśmy 600 tys. zł w roku 2021 do tej inwestycji nie zabezpieczyli* – dodał.

Na termomodernizację budynku byłego gimnazjum gmina Józefów zapisała w przyszłorocznym budżecie ponad 800 tysięcy złotych. Z tej kwoty 540 tysięcy samorząd pozyskał z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego, a 280 tysięcy to środki własne. – *Mieliśmy duże problemy z tym projektem. Był on składany w momencie, gdy funkcjonowało gimnazjum. Gdy zostało ono zlikwidowane, byliśmy w trudnej sytuacji, bo marszałek województwa żądał od nas informacji, co w tym budynku będzie. Bardzo liczyliśmy, że uda nam się utworzyć tam centrum opiekuńczo-mieszkalne, jednak projekt nie uzyskał akceptacji. Mieliśmy dwa wyjścia: albo rezygnować z dotacji, albo poszukać przeznaczenia. Stwierdziliśmy, że chcemy przeznaczyć budynek na schronisko młodzieżowe* – tłumaczył.

Podobne prace mają być wykonane w budynku miejscowej przychodni zdrowia. Na docieplenie ścian zewnętrznych, wykonanie nowej elewacji ze sztukaterią i nowego dachu gmina przeznaczyła 200 tysięcy złotych.

W przyszłorocznych planach inwestycyjnych jest również budowa chodników w Majdanie Nepryskim i Brzezinach. Na pierwsze zadanie Rada Miejska zabezpieczyła 150 tysięcy złotych, które powinny wystarczyć na wykonanie 500 metrów chodnika. – *Na podobną inwestycję w Brzezinach mamy 170 tysięcy złotych, ale wystąpimy do starosty biłgorajskiego, by włączył się w tę inwestycję. Gdyby tak się stało moglibyśmy wybudować około 1 kilometra chodnika przez całą wieś. W przeciwnym razie wykonamy taki odcinek, na jaki będzie stać budżet gminy* – zapowiadał burmistrz Dziura.

W mijającym roku józefowski samorząd zapłacił 50 tysięcy złotych za mapy, a w przyszłym przeznaczy 60 tysięcy na opracowanie projektu zmian planu zagospodarowania przestrzennego.

W budżecie na 2021 rok radni zabezpieczyli także po 25 tysięcy złotych na opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego na rozbudowę kanalizacji w Samsonówce i Majdanie Nepryskim, który będzie potrzebny, by ubiegać się o środki unijne na tę inwestycję oraz na rozliczenie gotowego już przystanku w Siedliskach.

– *Te inwestycje to na dobry początek. Samorządowcy lękają się następnego roku, bo kończy się perspektywa finansowa. Środki unijne będą najwcześniej w 2022 roku. Samorządowcy nazywają przyszły rok rokiem pustym. Miejmy nadzieję, że pomimo tego okresu przejściowego, rok 2021 rok będzie owocny. Deklarujemy, że „staniemy na głowie", aby środki pozyskiwać i jak najwięcej inwestycji zrealizować* – podkreślił burmistrz.

Red.

Z GMINY TUROBIN Informacje

TUROBIN

Olga Król wśród najpiękniejszych

31 grudnia wyłoniono 24 kandydatki do konkursu Miss Polski. Jedną z nich jest pochodząca z naszego powiatu Olga Król.

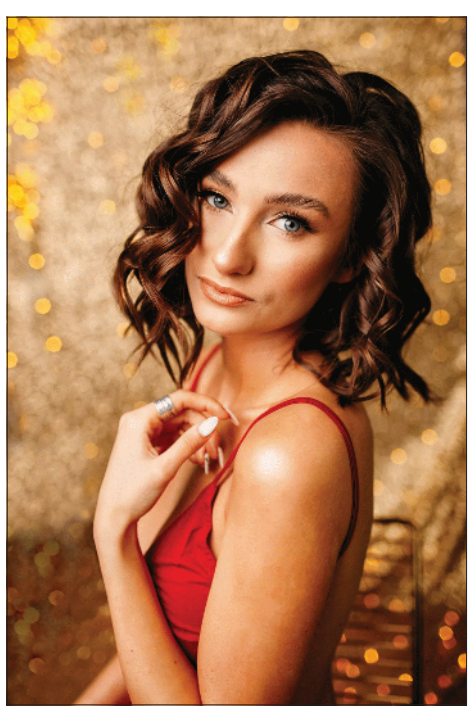

▲ ***foto: Anna Tomasik Bryła, make-up: Adrianna Miazga, aranżacja: Diana Gromadzka, włosy: Magdalena Blacha***

W tym roku z powodu epidemii koronawirusa jury nie miało możliwości zobaczyć kandydatek na żywo. To na pewno utrudniło im wybór 12 finalistek. 12 kolejnych najpiękniejszych dziewczyn wyłoniono w plebiscycie głosami publiczności.

Wśród 24 kandydatek na miss Polski znalazła się pochodząca z Turobina 18-letnia Olga Król.

– *Jestem taka szczęśliwa, że ludzie obdarzyli mnie takim zaufaniem, że to właśnie ja mogę reprezentować nasz region* – mówi **Olga Król,** zakwalifikowana do finału. – *Dziękuję wszystkim. Tym, którzy oddali na mnie swoje głosy. Tym, którzy trzymali kciuki i wciąż mnie wspierali* – dodaje.

– *7 stycznia wyjeżdżam na zgrupowanie, uprzednio robiąc test na COVID-19, i mam nadzieję, że wyjdzie negatywny, bardzo się tym stresuję. Trzeba być dobrej myśli, nie mogę się poddać i zmarnować szansy. Podczas zgrupowania będę się udzielać znacznie mniej w mediach, skupię się na przygotowaniach. Gala finałowa będzie transmitowana w Polsacie 17 stycznia* – mówi **18-latka z Turobina.**

Wyłonione finalistki biorą udział w wielkim finale. Główną nagrodą jest tytuł Miss Polski. Od 2015 roku zwyciężczyni reprezentuje Polskę w konkursie Miss Universe, Miss International i Miss Supranational. Dodatkowo wicemiss oraz finalistki biorą udział w innych międzynarodowych konkursach.

~Kuliński Michał

Z GMINY FRAMPOL Opłata adiacencka

FRAMPOL

Wartość wzrosła, a płacić nie trzeba

Wybudowano sieć kanalizacji sanitarnej, drogę czy wodociąg. Zazwyczaj w takim wypadku trzeba uiścić opłatę adiacencką od nieruchomości, których wartość wzrosła. Radni z Frampola zdecydowali, że opłata ta nie będzie pobierana.

W 2019 roku radni Rady Miejskiej we Frampolu podjęli uchwałę dotyczącą sposobu naliczania stawek opłat adiacenckich od nieruchomości, których wartość wrosła dzięki budowie infrastruktury technicznej. Opłaty miały być naliczane procentowo w wysokości 20% różnicy między wartością, jaką nieruchomość miała przed wybudowaniem urządzeń infrastruktury technicznej a wartością nieruchomości po ich wybudowaniu.

Teraz na wniosek burmistrza radni uchwałę uchylili. Skąd taka decyzja? – *Opłata, o którą prosiłem o podjęcie rok temu, miała na celu reperację budżetu dochodów gminy. Upłynął rok, a uchwała nie była wdrażana. Powinniśmy wydać decyzje o opłatach adiacenckich dla tych nieruchomości, gdzie była budowana infrastruktura gminna i oddana w ostatnim czasie do użytku* – wyjaśniał burmistrz **Józef Rudy**. Dodał, że opłata ta jest ustalana fakultatywnie. To rada decyduje, czy taką opłatę od mieszkańców pobierać czy nie. – *Opłata ta nie jest do końca jasna i transparentna, i sprawiedliwa, dlatego proszę, aby ją uchylić* – mówił.

Burmistrz zaznaczył, że na przestrzeni ostatnich lat oddano do użytku wiele inwestycji gminnych i mieszkańcy z tego tytułu nie ponosili opłat adiacenckich. W myśl uchwały z 2019 roku część mieszkańców takie opłaty powinna ponosić. – *To jest trochę nie fair. Dlaczego jedni mają płacić, a inni nie. Dochody z tego tytułu nie są zbyt duże. Uchwały tego typu obowiązują w dużych miastach. Sąsiednie samorządy gminne również takich nie mają* – mówił.

Radni z aprobatą przyjęli propozycję burmistrza. Opłata adiacencka w gminie Frampol nie będzie naliczana.

Red.

Z GMINY TUROBIN Społeczne

TUROBIN

Walczą o remont drogi

Mieszkańcy Tarnawy Dużej i Kolonii Tarnawa (gmina Turobin) mają dość złego stanu drogi powiatowej biegnącej przez ich miejscowość. Napisali w tej sprawie petycję do starosty biłgorajskiego.

Mieszkańcom utrudnia życie zły stan drogi powiatowej biegnącej przez ich miejscowości. Remont był wykonany, ale jedynie krótkiego odcinka, a potrzeby są o wiele większe. – *Zwracamy się z prośbą o dokończenie remontu drogi powiatowej biegnącej przez Tarnawę Dużą oraz Kolonię Tarnawa. Droga ta jest w bardzo złym stanie, od wielu lat nie była remontowana. Oprócz mieszkańców naszych miejscowości korzystają z niej także mieszkańcy sąsiednich wsi, a w przypadku blokady drogi wojewódzkiej nr 835 z powodu wypadku, wykorzystywana jest jako objazd* – podkreślają mieszkańcy. Dodają, że w minionym roku został wyremontowany niewielki odcinek wymienionej drogi, jednakże pozostała część wymaga natychmiastowego remontu.

Mieszkańcy nadmieniają, że jest to jedyna droga, z której korzystają w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych takich jak wyjazd do lekarza, szkoły, kościoła czy nawet w celu zrobienia podstawowych zakupów. – *Bardzo liczymy na przychylność w tej sprawie Pana Starosty, całego Zarządu Powiatu oraz Rady Powiatu w Biłgoraju i bardzo prosimy o realizację tej inwestycji* – piszą mieszkańcy. Prośbę wystosowali mieszkańcy miejscowości.

Pod pismem podpisał się radny Tarnawy Dużej i Tarnawy Kolonia, sołtys Tarnawy Kolonia oraz sołtys Tarnawy Dużej.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Samorządy

Życzenia inne niż zwykle

Tradycyjnie przed świętami Bożego Narodzenia samorządowcy spotykają się, aby złożyć sobie wzajemnie najserdeczniejsze życzenia. W tym roku uroczystość była skromniejsza ze względu na panującą epidemię koronawirusa.

W tym roku zabrakło jasełek w wykonaniu przedszkolaków, a także przełamania się opłatkiem. Były natomiast życzenia i wspólna modlitwa, którą prowadził **ks. Jerzy Kołtun**, proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Biłgoraju.

– *Spotykamy się po roku w zupełnie innej rzeczywistości. Czas epidemii trochę nas przygniótł do ziemi. Wielu ludzi straciło nadzieję, zdrowie, a nawet życie. Pochylamy się nad tym wszystkim z troską, z pietyzmem, a jednocześnie mamy nadzieję i świadomość, że czas epidemii to nie jest czas zwykły, że ten czas, z łaską Bożą i ludzką współpracą, szybko się skończy. Chciałbym życzyć radnym, władzom miasta i mieszkańcom przede wszystkim nadziei. Nadziei, że to, co teraz jest, to, co nas tak bardzo przygniata i utrudnia nam życie, się skończy* – mówił. Dodał, że nadzieję należy mieć w sercu, aby nie patrzeć tylko na siebie, ale aby robić coś dla wspólnego dobra. Zauważył, że pandemia spowodowała otwarcie serc na potrzebujących. – *Ludzie pomagają sobie wzajemnie. Trudny czas rodzi takie postawy. Życzę nadziei i otwartości serc na innych ludzi. Niech Jezus rodzi się nie tylko w Betlejem, ale w sercach każdego z nas* – mówił. Zaznaczył, że zwykle dzielenie się opłatkiem było niezwykle podniosłą chwilą. Obecnie sytuacja spowodowała, że przełamanie będzie symboliczne. Życzenia radnym oraz mieszkańcom złożył również burmistrz Janusz Rosłan oraz przewodniczący Rady Miasta Biłgoraj Andrzej Łęcki. – *Chcemy państwu złożyć życzenia słowami, które są słowami najbardziej oczekiwanymi w tym roku. Życzymy państwu nadziei, że podczas kolejnych świąt bez żadnych ograniczeń będziemy mogli spotkać się z naszymi najbliższymi. Wielu z nas na te święta czeka przez cały rok, bo są to święta najbardziej rodzinne i ciepłe. W tym roku w wielu domach rodzina nie będzie mogła się spotkać w komplecie* – mówił. Zauważył, że każdy z nas może zrobić coś, aby kolejne święta były inne. – *Ta nadzieja do nas zmierza. Jest już szczepionka. Zachęcam wszystkich mieszkańców, aby z niej skorzystali. Z niepokojem słucham, że wielu nie ma zamiaru się szczepić. Szczepiąc się, nie chronimy tylko siebie, ale naszego bliźniego, a naszym obowiązkiem jest, abyśmy żadnej krzywdy naszemu bliźniemu nie wyrządzili. Wszystkim mieszkańcom życzę zdrowych, błogosławionych świąt Bożego Narodzenia* – dodał. Przewodniczący Andrzej Łęcki dołączył się do życzeń i życzył zdrowych, spokojnych świąt i najpiękniejszego przyszłego roku.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Inwestycje

BIŁGORAJ

„Królowe" jak nowe

Na tę inwestycję mieszkańcy czekali od lat. Wreszcie udało się. Mowa o przebudowie tzw. „ulic królewskich" w Biłgoraju – ul. Królowej Bony, Królowej Jadwigi i Dąbrówki.

Inwestycję, która przez długie lata była wyczekiwana przez mieszkańców, udało się zrealizować dzięki środkom Funduszu Dróg Samorządowych. Zadanie zakończono wraz z początkiem grudnia, a mieszkańcy mogą cieszyć się nową nawierzchnią.

– *2 grudnia 2020 r. dokonano odbioru końcowego zadania pn.: „Budowa dróg gminnych: Królowej Bony nr 109586L, Królowej Jadwigi 109585L, Dąbrówki 109 584L w Biłgoraju". Wybudowano 478 m jezdni z nawierzchni asfaltowej, jednostronne chodniki z kostki brukowej betonowej oraz 391 m kanalizacji deszczowej* – informuje burmistrz **Janusz Rosłan.** Wartość odebranych robót wynosi 1 mln 788 tys. zł brutto. Dofinansowanie ze środków Funduszu Dróg Samorządowych wyniosło 1 mln 64 tys. zł.

Przypomnijmy, że samorząd miasta w ramach tego programu realizuje również budowę ulicy Parkowej, Korczaka i Sokołowskiego. Zadanie rozpoczęło się w tym roku, a zakończy w kolejnym.

Red.

Z GMINY BIŁGORAJ Historia

BIŁGORAJ

Lisie Góry – Zaginione wsie i osady na Ziemi Biłgorajskiej

W głębi lasów pomiędzy miejscowościami Nadrzecze, Rapy Dylańskie, Ignatówka i Karolówka, niedaleko wzniesienia zwanego Lisią Górą, istniała jeszcze do niedawna niewielka osada leśna. Lisie Góry, na niektórych mapach oznaczone również jako Kolonia Kątecka, pojawiają się w kartografii na przedwojennej mapie WIG z 1938 r.

W maju 1943 r. swoją Szkołę Podchorążych w tamtej okolicy założył Józef Stegliński ps. „Cord", a licząca wtedy kilka domostw osada była miejscem schronienia dla konspiratorów i uciekinierów (m.in. Stefana Alwina, „zielarza" z Nadrzecza). W czasie wojny w Lisich Górach mieszkało kilka rodzin, które posiadały wokoło zabudowań swoje pola i ogrody. Według relacji Stefana Alwina (patrz niżej), gospodarz Marcin Bąk próbował tam zbudować młyn.

Mieszkańcy Lisich Gór byli silnie związani z nadrzeczanami, tak poprzez zwykłe kontakty społeczne, jak i drobny handel. Janina Birut z Nadrzecza wspomina, że niemal całe dzieciństwo spędziła w tamtej okolicy, pasąc krowy w okolicznych lasach i łąkach takich jak Lisie Bagno, Wypalonka, Koło Ciosa itd. (patrz niżej). Jeszcze do 2006 r. w samotnej chałupie na Lisich Górach mieszkał Henryk Bąk, został on jednak brutalnie zamordowany, a jego dom podpalono.

W poszukiwaniu pozostałości po osadzie Lisie Góry udałem się w grudniu 2019 r. razem z druhem Andrzejem z OSP w Nadrzeczu, pasjonatem historii lokalnej, który bez problemu wskazał ślady po osadzie. Bez trudu odnaleźliśmy pozostałości po budynkach (cegły, doły, podmurówki), a nawet sprzęty gospodarstwa domowego

Janina Birut o Lisiach Górach:

Można powiedzieć, że na Lisiej Górze ja się wychowałam. To było nasze ulubione miejsce, my tam w lesie pasłyśmy krowy. Tam czułam się jak w domu, tyle czasu tam spędziłam. Krowy paśliśmy za Lisią Górą, aż do tzw. Gościńców. Podczas wojny tam mieszkał Bąk, Ciosy, Stece, Ślangiel... z tego co pamiętam, to było tam siedem rodzin w wojnę. Oni tam mieli pola, na których normalnie siali zboże, kartofle, warzywa sadzili. Te pola były dookoła ich budynków, a za polami już tylko lasy.

Jak zgubiliśmy nieraz bydło, to ono poszło w szkodę w ich pola. Wtedy oni te krowy zabierali, wydoili i dopiero wtedy można było sobie pójść je wziąć. Z Lisiej Góry krowy zbiegały na Lisie Bagno napić się, tam była taka jakby naturalna studzienka. Każda okolica leśna miała swoją nazwę. Ja pamiętam jeszcze różne nazwy z tych okolic: Karpisko, Dębowiec, Lisia Góra, Lisie Bagno, Koło Ciosa, Kąteckie, Sokołowskie, Frampolskie, Hołotowe, Wypalonka. Później ludzie stamtąd się wynieśli, wymarli. Najdłużej mieszkał Heniek Bąk, który niedawno zginął tragicznie u siebie w domu.

(Fragment relacji Janiny Birut, nagranej 30 stycznia 2020 przez Dominika Roga.)

Stefan Alwin o ukrywaniu się u Marcina Bąka i jego młynie:

Co kilka dni zmieniałem miejsce nocowania, nie chcąc zbytnio narażać przyjaznych mi ludzi na ewentualny nagły nalot UB. Raz po raz chodziłem także do jednego z moich najlepszych zbieraczy liści jagodowych i grzybów, Marcina Bąka, zamieszkałego w osadzie leśnej Lisie Góry. Był to człowiek prosty, bez żadnego wykształcenia, ale z bogatą fantazją. Lubił majsterkować, znosząc z pól bitewnych różne porzucone koła, zębatki i inne części samochodów i porozbijanych czołgów. Z tych najrozmaitszych części przeróżnego żelastwa usiłował zbudować młyn... – perpetuum mobile (z języka łacińskiego: wiecznie poruszający się, sprzeczny z zasadami fizyki, nie dający się zbudować silnik). Tak się głęboko przejął tym swoim pomysłem i tak uwierzył w możliwość urzeczywistnienia swojej fantazji, że zbudował na tym leśnym osiedlu młyn drewniany, a w nim usiłował zmontować mechanizm, który, raz uruchomiony, mełłby bez końca... [...]

U Marcina Bąka sypiałem na poddaszu jego ciągle jeszcze nieuruchomionego młyna. Czasami w ciągu dnia, kiedy mi się już spać nie chciało, po prostu nudziło mi się, schodziłem na dół i ostrożnie, żeby mnie przypadkiem ktoś obcy nie zobaczył, przechodziłem do kuchni gospodarzy na pogawędkę

(S. Alwin, Biały Kruk – czyli dzieje jednego życia pomiędzy Prypecią i Odrą, pod red. K. Garbacza, Zielona Góra 2016, s. 280)

Kazimierz Pacyk ps. „Grom" o szkole podchorążych pod Lisimi Górami:

W maju zacząłem normalną pracę w ruchu oporu jako gajowy. W czasie mojego leczenia prace w ruchu oporu i w lesie prowadził za mnie gajowy Adam Jachosz i gajowy Kowalczyk Franciszek. Maj był ciepły, bo już w połowie maja komendant „Cord" organizuje podchorążówkę w porozumieniu ze mną no i lokuje szkolenie na Lisich Górach w lesie fabrykanta (Żyda). Tam teren był odpowiedni, wyżyna, las sosnowy od 30 do 80 lat, od wsi Nadrzecza 6 km, od Rap Dylańskich również 6 km, od Biłgoraja 10 km, od Frampola 15 km i od wsi frampolskich 10-8 km. Zdawałoby się, że w takim zakątku będzie bezpiecznie, było odwrotnie. Tu okoliczni mieszkańcy czuli się bezpiecznie i byli częstymi gośćmi wokół podchorążówki. Po ukaraniu chłostą sołtysa za zabranie jałówki i za pobieranie łapówek od biednej ludności Majdanu Gromadzkiego i Nadrzecza, podchorążówka została przeniesiona w pierwszych dniach czerwca w pobliże miasta Biłgoraj, a dokładnie 3 km od stacji wąskotorowej kolei Rapy i tyleż km od szosy Biłgoraj – Zwierzyniec.

(Pamiętnik Kazimierza Pacyka ps. „Grom" komendanta placówki VII AK w Rejonie Biłgoraj w latach 1939-1944, oprac. M. Działo, w: Zeszyt Osuchowski nr 15, Osuchy 2018, s. 20)

Dominik Róg, GOK w Biłgoraju

▲ *Lisie Góry na mapie sowieckiej z lat 1942-1943*

▲ *Pozostałości po zabudowaniach*

▲ *Osada Lisie Góry widoczna na przedwojennej mapie WIG*

Z GMINY JÓZEFÓW Inwestycje

JÓZEFÓW

Czarny Las potrzebuje drogi

W urokliwej miejscowości Czarny Las (gmina Józefów) mieszka zaledwie kilkudziesięciu mieszkańców. Droga, którą muszą jeździć, jest w złym stanie.

W niedużej miejscowości Czarny Las mieszka zaledwie kilkudziesięciu mieszkańców. Zabudowania otacza sosnowy bór, a nieopodal miejscowości znajduje się rezerwat przyrody Piekiełko. Z tego względu z roku na rok odwiedza ją wielu turystów.

Droga biegnąca przez miejscowość pozostawia wiele do życzenia. Na ten fakt zwrócił uwagę radny Rady Miejskiej w Józefowie **Henryk Kudełka.** *– Zwracam się z prośbą o inwestycję w sprawie naprawy drogi przechodzącej przez wieś Czarny Las, na już utwardzonym odcinku. Jak podają mieszkańcy, wiele osób jest niezadowolonych ze stanu technicznego tej drogi i proszą o wylanie dywanika asfaltowego. W obecnym stanie korzystanie z tego odcinka stanowi poważne utrudnienie dla korzystających z niego mieszkańców oraz licznych turystów* – mówił.

Burmistrz **Roman Dziura** podkreśla, że budowa drogi od Stanisławowa w kierunku Kolonii Czarny Las i przez Kolonię Czarny Las została zgłoszona do kadencyjnego budżetu obywatelskiego i do końca kadencji zostanie wykonana. *– Termin jej wykonania uzależniony jest od pozyskania środków zewnętrznych. Nie ukrywam, że wystąpiliśmy o środki na tę drogę do dwóch różnych źródeł, jeżeli nasze wnioski zostaną rozpatrzone pozytywnie, nie wykluczam wykonania tej drogi w 2021 roku* – informuje burmistrz.

Mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość i trzymać kciuki za pozytywne rozstrzygnięcie konkursów.

Red.

Tydzień z kulturą

„TAK BYŁO" Tak się biłgorajacy bawili w latach 50.

Karnawałowe szaleństwo

Było „goło, ale wesoło" – może dlatego, że byliśmy młodzi i piękni.

Do momentu powstania Powiatowego Domu Kultury w 1953 r. zabawy taneczne były rzadkością. Latem – na 1 Maja, 22 lipca i sporadycznie „z okazji" kolejnego x-lecia (np. PSS), festyny na stadionie, występy zespołów śpiewaczych czy tanecznych. Biłgorajski folklor. Namiot, z którego ciągnięto fanty na wędce. Jeden wyłowił grzebyk czy lusterko, inny gęś lub prosię. A więc było „goło i wesoło".

Wieczorem na starym korcie przygrywała orkiestra pana Jakóbczyka i bawiono się do późnych godzin. Samochód marki Star służył jako bufet. Można było zamówić piwo z beczki (długa kolejka – chętnych wielu, a kufli kilka). Mieszkańcy lokowali się na łące, a płaszcze zastępowały stoliki. Śpiewy, śmiech i okolicznościowe toasty tworzyły niezapomnianą aurę. Tak było latem, a zimą? Zimą sylwester i zabawy karnawałowe odbywały się w zakładowych świetlicach. Duże sale w „jajczarni" lub prezydium w piwnicy (obecny ZUS) przystrojone kolorowymi bibułkami imitowały sale balowe.

Szarzyzna lat 50. ustępowała kolorowemu wystrojowi i wystrzałowemu humorowi. W 1953 r. powstał Powiatowy Dom Kultury, dyrektorem (kierownikiem) był pełen zapału do pracy i ciągle nowych pomysłów – Edmund Szubiak.

Zabawy sylwestrowe odbywały się w sali kina. Był jeden problem. Pochyłość podłogi powodowała, że nad ranem tańczący tłoczyli się przy scenie, na której „panowała" świetna orkiestra dyrygenta i trębacza Czesława Nizio. Na środku sali stała 5-metrowa choinka, pod którą bywało, że ktoś nad ranem przysnął.

Dżentelmenów u nas dostatek, więc koncert życzeń przeciągał się do białego rana. Wracający z balu przystrojeni serpentynami, konfetti i balonikami mijali się z idącymi na Mszę do kościoła. Życzenia noworoczne były nieodzowne – zawsze miłe i serdeczne. Nie przeszkadzał siarczysty mróz.

W każdą sobotę karnawału odbywały się wieczorki taneczne. W PDK – na górze jedna sala konsumpcyjna, gdzie niezawodna pani Michala serwowała kiełbaskę na gorąco i bigos, a na „ostatki" śledzia z ziemniakami w mundurkach. Jak przystało na placówkę kulturalną alkoholu nie było (oficjalnie), natomiast oranżada była „z prądem" i czasami trudno było odróżnić butelki produkcji pana Borowskiego i Miazgi. Zespół muzyczny przygrywał w drugiej sali lustrzanej.

Muzycy to I liga województwa lubelskiego: Waldemar Łysikowski – akordeon, Tadeusz Mróz – pianino, Stanisław Niespodziewański i Jerzy Zakrzewski – gitarzyści, Ryszard Róg i Jan Kukiełka – perkusja. Z czasem zespół powiększył się o grającego na trąbce Czesława Nizio i saksofonistę Wojciecha Baszkiewicza (wypożyczanego z Tarnogrodu).

Klub PDK tętnił życiem. Bilety szły jak woda. Zabawowiczów przybywało. Niebawem powstawały lokale z dansingiem „Astoria" (obecnie kwiaciarnia) oraz „Łabędź". Zawsze pełna frekwencja. Ubaw po pachy do rana. O dziwo – policja prawie nie interweniowała.

W dalszym ciągu karnawałowe zabawy odbywały się w zakładach pracy. Prym wiodła Włosiankarnia (na ul. Zamojskiej). Była tu duża świetlica. Rano dzieci dostawały paczki od św. Mikołaja (wcześniej Dziadka Mroza). Wieczorem ludzie pracy balowali i nikomu to nie przeszkadzało. Inne zakłady: PZGS, PSS „Społem", Przedsiębiorstwo Budowlane i inne miały swoje „choinki". Raz lepiej, raz gorzej, ale większość uczestników była zadowolona. Powstawało wiele związków, niektóre trwają do dziś.

Zabawy miały swoją oprawę. Z reguły prowadził je wodzirej. Niezapomniany był pan Ferdynand Mossakowski. Bal rozpoczynało się polonezem, a kończyło białym mazurem. Były różne atrakcje: bal maskowy, bal z fujarkami i klekotkami, którymi szczególnie głośno witano nowy rok. Kto tam wtedy myślał o fajerwerkach? Młodzież z okolic najczęściej strzelała z pojemników z karbidem. Kupione na odpustach pistoleciki na kapiszony lub korki to pikuś w porównaniu z obecnie stosowanymi „bombami".

Były jeszcze walce kotylionowe, wybory miss balu czy najlepszej pary tanecznej. Fundatorzy wręczali torty, butelki szampana i różne gadżety.

Ostatni taki bal pamiętam w Liceum Ogólnokształcącym w roku 1980. Dookoła bieda galopująca. Kartki na podstawowe produkty. Jedyny w mieście sklep komercyjny z szynką, a tu przepych: świetna kuchnia, przednie alkohole, wiele atrakcji, a w bufecie niezapomniany koktajl „Jaszu". Mieliśmy satysfakcję z kolegą Marianem, gdy nazajutrz jeden z licznych gratulujących życzył nam: „Weźcie w ajencję olimpiadę letnią w Moskwie, może medali nie będzie, ale będzie wesoło".

W 1966 r. utworzono Muzeum Biłgorajskie, którego organizatorem i pierwszym dyrektorem był Janusz Bentkowski, po nim funkcję objął Roman Sokal. Placówkę od 1976 r. przemianowano na Muzeum Rzemiosł Ludowych. Mieści się tutaj jedyna w kraju ekspozycja sitarstwa (obecnie w skansenie przy ul. Nadstawnej). Są tu także zbiory z zakresu: historii, sztuki, etnografii, archeologii oraz rzemiosł ludowych. Staraniem Towarzystwa Regionalnego i muzeum powstała w Józefowie Izba Pamięci poświęcona Józefowi Romanowskiemu – poecie, który zginął pod Józefowem w czasie powstania styczniowego (kwiecień 1863 r.), walcząc w oddziale płk. Borelowskiego „Lelewela". Dzięki zabiegom Towarzystwa uratowane zostały od zniszczenia zabytki kultury materialnej: Zagroda Sitarska, Zespół Młyński na rzece Biała Łada. Wykonano także liczne prace konserwatorsko-renowacyjne. W sesjach naukowych Towarzystwa Regionalnego, które prowadził inż. Mieczysław Kamiński, uczestniczyli znani w środowisku naukowym profesorowie biłgorajskich uczelni: Jan Mazur, Andrzej Wąsek, Roman Tokarczyk i działający aktywnie do chwili obecnej prof. Stanisław Grabias. Wszyscy oni mają biłgorajskie korzenie, co podkreślali przy każdej okazji.

I rzeczywiście tak było, o czym zapewnia

Kazimierz Szubiak

Z MIASTA BIŁGORAJA Informacje

BIŁGORAJ

Otrzymał medal za zasługi

Janusz Jarosławski został uhonorowany medalem Integracyjnego Klubu Sportowego Akademii Wychowania Fizycznego. Jest to nagroda przyznawana osobom i instytucjom wspierającym ideę integracji w sporcie i przez sport.

▲ *Janusz Jarosławski*

31 grudnia jeden z mieszkańców Biłgoraja został uhonorowany wyjątkową nagrodą. Za zasługi w dziedzinie sportu otrzymał medal Integracyjnego Klubu Sportowego Akademii Wychowania Fizycznego. Uroczystość wręczania odbyła się w budynku Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

– *Spotkało mnie coś naprawdę wyjątkowego. Z rąk trenera polskiej kadry paraolimpijskiej szermierzy na wózkach dr. Tadeusza Nowickiego otrzymałem medal IKS-AWF przyznawany osobom i instytucjom wspierającym ideę integracji w sporcie i przez sport* – mówi uhonorowany **Janusz Jarosławski.**

Szermierka to sport uprawiany przez wielu nie tylko dla sportu, ale również dla pasji i zdrowia. Dzięki niej można poprawić swoją sprawność fizyczną, kształtować odwagę, pewność siebie oraz wiarę w swoje siły i możliwości. Jak mówi Janusz Jarosławski, wszystkie te cechy są przydatne w życiu codziennym.

– *To dla mnie wielka duma i honor móc wspierać wspaniałych zawodników i promować szermierkę jako narzędzie aktywizacji i społecznej integracji osób z niepełnosprawnościami. Szermierka jest bardzo dynamiczną, widowiskową i elegancką dyscypliną z bogatą, wielowiekową historią i pięknymi tradycjami. Kiedyś pojedynkowano się we dworach, w pałacach na szable, szpady, rapiery. Dziś szermierkę może uprawiać każdy, bez względu na wiek i status urodzenia* – mówi **laureat.**

Uprawianie szermierki wpływa korzystnie na zdrowie i może być doskonałą formą rehabilitacji dla osób z niepełnosprawnościami.

~Kuliński Michał

Tak to bywało w Biłgoraju przed wiekami...

Podobnie, jak większość miast Rzeczypospolitej, również nasz gród, lokowany w 1578 roku nad brzegiem Łady Polskiej, w najbliższym sąsiedztwie Łady Ruskiej (wcześniej Ładzicy, a dziś Czarnej Łady) zamieszkiwali w dawnych czasach przedstawiciele różnych nacji. Co prawda, nie możemy poszczycić się takimi grupami etnicznymi, jak Szkoci, Anglicy czy nawet Włosi, których do swego miasta sprowadził tuż po 1580 hetman Jan Zamoyski, jednak również w tym miejscu żyli wówczas nie mniej „egzotyczni" ludzie.

Albowiem, oprócz ludności polskiego pochodzenia, od samego początku przebywali tu zarówno autochtoniczni Rusini (obecnie Ukraińcy), wszędobylscy Żydzi sefardyjscy, a jeśli wierzyć dziejom Olendrowa, czyli sąsiedniej wsi Sól, także Fryzowie i przybyli już w połowie XVII w. Ormianie.

Pod względem wyznaniowym ta mozaika narodowościowa była jeszcze o wiele bardziej złożona, ponieważ właściciel miasta Adam Gorajski, znany z wielkiej tolerancji religijnej, zezwalał na osiedlanie się w tym miejscu wszelkim innowiercom. Stąd też tylko wśród samych Polaków znajdowali się tu zarówno protestanci, jak i katolicy, aczkolwiek tych pierwszych, (tj. kalwinów oraz arianów) było znacznie więcej. Poza nimi schronienie tutaj znaleźli ponadto prawosławni, którzy po unii brzeskiej przeszli na unityzm (wiarę greckokatolicką) oraz wyznawcy judaizmu.

Przedstawiciele każdej z tych religii, niestety poza katolikami, posiadali rzecz jasna własne obiekty kultu, położone w trzech różnych punktach miasta. Żydzi mieli swą bożnicę przed Bramą Lubelską, którą z czasem zamienili na wielką synagogę Aron ha Kodesz, kalwini zbór przed Bramą Zamojską, istniejący przynajmniej do lat sześćdziesiątych XVII w., a unici cerkiew św. Jury przed Bramą Tarnogrodzką. Zgodnie z wolą spadkobiercy Biłgoraja i jego kolejnego właściciela – Zbigniewa Gorajskiego, ludzie ci darzyli się obowiązkowo wzajemnym szacunkiem oraz współżyli ze sobą w pokoju i zgodzie, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju naszego młodziutkiego miasta.

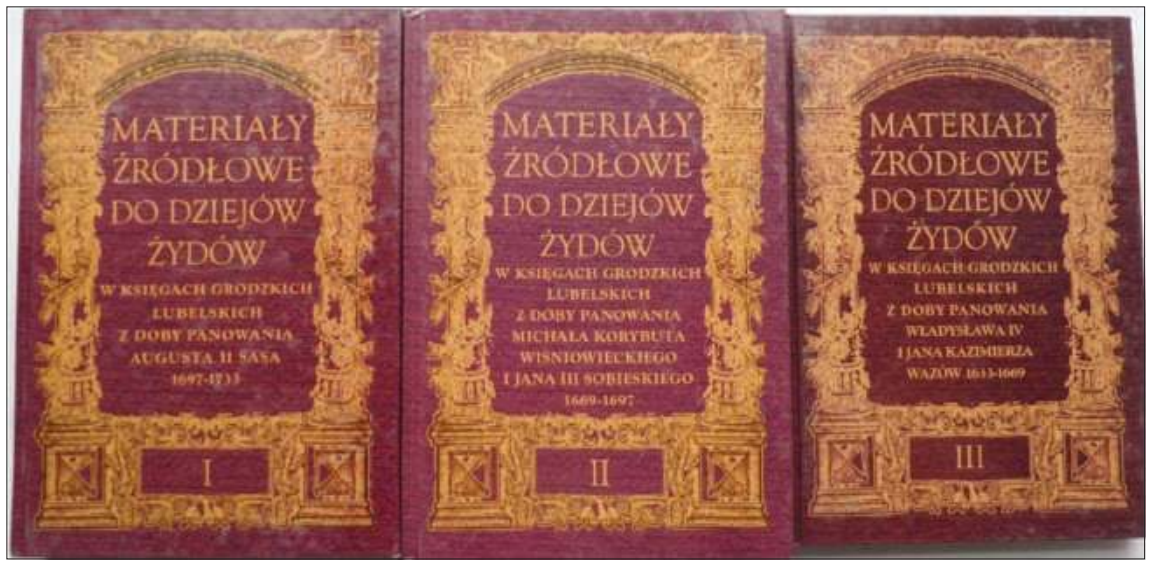

Ówczesny obraz życia jego mieszkańców wyglądałby z pewnością dalej tak sielankowo, gdyby nie fakt, który odnotowały stare kroniki, a ściślej mówiąc akta grodzkie. Niestety nie nasze, bo te prawie w całości zaginęły lub uległy zniszczeniu wskutek pożarów Biłgoraja, w tym miejscowego ratusza, ale lubelskie. Zachowały się bowiem różne protesty oraz skargi, zanoszone znad Łady do tego jednego z dwóch słynnych miast trybunalskich w dawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej. (Drugim był oczywiście Piotrków Trybunalski).

A rzecz dotyczy dokładnie miejscowych Żydów. Jednakże chcę tu od razu zaznaczyć, iż przedstawione przeze mnie wydarzenia mają na celu jedynie pogłębienie wiedzy współczesnych biłgorajan o ich mieście rodzinnym i nie zawierają w sobie ani odrobiny antysemityzmu. Wszystko działo się pod koniec lipca 1686 roku, kiedy to o. Kazimierz Kamiński *vel* Kamieński, gwardian konwentu minorytów, tj. Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (łac. Ordo Fratrum Minorum Conventualium) z pobliskiej Czostkowej Góry, udał się do Biłgoraja.

Przybył na skraj naszego grodu dwa lata wcześniej z polecenia prowincjała litewsko-ruskiego o. Jana Bonieckiego. Także kolejny przełożony jego prowincji zakonnej (od 1685), o. Antoni Długosz, chciał, aby również pozostał w tym miejscu. Dzięki Bazylemu Rudomiczowi, wielokrotnemu rektorowi Akademii Zamojskiej, jej wykładowcy, lekarzowi, sędziemu i burmistrzowi Zamościa w jednej osobie, wiemy nieco więcej o nim. A mianowicie to, że urodził się ok. 1635, dwadzieścia lat później wstąpił do zakonu, a pod koniec 1660 został wyświęcony na kapłana. Swoją Mszę prymicyjną odprawił 20 stycznia 1661 w kościele minorytów pod wezwaniem Zwiastowania NMP w Zamościu, w której oprócz franciszkanów brało udział także wielu profesorów miejscowej uczelni.

Kiedy przybył na dalekie przedmieście Biłgoraja, był już księdzem z 23-letnim doświadczeniem. Niestety, niewiele mu ono w tym wypadku pomogło. Albowiem poruszając się ul. Tarnogrodzką (obecnie Kościuszki) w kierunku Rynku, gdzie skoncentrowany był handel miejski, natknął się na grupę kilkunastu Żydów, której przewodził Abraham Kołtun. Najwyraźniej nie spodobało im się to, że kręcił się po ich dzielnicy, gromadząc datki oraz żywność dla podległych mu zakonników: o. Franciszka Kilarskiego, o. Ambrożego Margolewskiego, o. Kazimierza Myszki oraz subdiakona Bernarda Gołeckiego. Dlatego napadli na niego i otłukli go kijami.

Trudno po tylu latach stwierdzić dokładnie, jakich doznał wówczas obrażeń oraz czy przypadkiem aby nie przesadzono z tym zajściem. Faktem jednak jest to, iż ów epizod znalazł swój finał w sądzie. W imieniu całego konwentu 3 sierpnia 1686 roku złożył bowiem protest w Lublinie subdiakon Gołecki. Posłuchajmy zatem jego relacji:

„*W imieniu całego konwentu składam protest przeciwko Żydom biłgorajskim: Abrahamowi Kołtunowi jako pryncypałowi oraz Kompie, Dawidowi Latawcowi, Irszowi Owieskowi, Jonaszowi, Mejerowi Nakusiarce, Tyblowi, Chaimowi, Chartowi, Jakubowi i jego synowi Mejerowi, Chajce i jego synowi, Moszkowi Murawcowi, Ickowi, Wulfowi synowi Rojzyna i innym, że doprowadzają do różnych wiolencji i ekscesów w mieście podczas dni targowych, utrzymują w swoich domach służbę chrześcijańską, dopuszczają się ekscesów w święta chrześcijańskie i wobec chrześcian. Ostatnio [nawet] pobili kijami Kazimierza Kamieńskiego, gwardiana [naszego] konwentu, który wybierał w mieście u dobroczyńców Zakonu jałmużnę i żywność*".

Nie wiemy również, jak dalej potoczyły się losy tych zaskarżonych Żydów, którzy jako gmina aż do 1694 roku podlegali prawnie swoim pobratymcom ze Szczebrzeszyna, ale z pewnością nie wpłynęło to ani na kwestowanie zakonników w Biłgoraju, ani też na stosunek franciszkanów do wyznawców judaizmu, bowiem już w pierwszej połowie XVIII w. właśnie oni byli arendarzami ich karczmy, a handel z nimi prowadzili nieustannie po tym zajściu przez dwa kolejne stulecia.

Sam o. Kamiński zmarł dokładnie cztery lata później, dnia 24 września 1690 roku i jako pierwszy w historii ziemi biłgorajskiej zakonnik (prawdopodobnie) został pochowany tutaj, gdzieś na placu kościelnym dzisiejszego sanktuarium św. Marii Magdaleny. Co ciekawe, jeszcze w 1770 roku można było znaleźć w klasztornej bibliotece wśród zaledwie kilku zakonnych książek pozycję o. Gaudentego Pikulskiego, jak na ironię zatytułowaną... „Złość żydowska".

Piotr Flor, prezes BTR

Z GMINY ŁUKOWA Kultura

Podsumowanie konkursu plastycznego w Łukowej

W związku z wpisaniem zwyczaju dunajowania łukowskiego na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej ogłosił świąteczny konkurs plastyczny, którego głównym celem była promocja tej jedynej polskiej tradycji.

Na konkurs wpłynęły 23 prace plastyczne, wykonane przez 24 uczestników konkursu, tj. uczniów szkół podstawowych i średnich z terenu gminy Łukowa.

Komisja oceniająca prace punktowała: oryginalność ujęcia, dbałość o wiarygodność przedstawienia zwyczaju, plastycznie ujęcie oraz estetykę.

Komisja konkursowa postanowiła przyznać nagrody i wyróżnienia.

W kategorii klasy 0-III wyróżnienie otrzymały: **Amelka i Milenka Jurkiewicz oraz Patrycja Pękala.**

W kategorii klas IV-VI przyznano **nagrodę główną, którą otrzymał Szymon Stelmach z kl. IV,** II miejsca ex aequo zdobyły **Julia Furgała i Martyna Pikuta oraz wyróżnienie – Izabela Bździuch.**

W kategorii klas najstarszych wyróżnienie otrzymali: **Mateusz Gaca i Nikola Pękala**.

Wręczenie nagród odbędzie się w uroczystość Trzech Króli w kościele parafialnym w Łukowej po Mszy św. o godzinie 12. Zwycięzca konkursu nagrodzony zostanie nartami zjazdowymi.

Red.

Z GMINY BIŁGORAJ Historia

Zabrali nam dzieciństwo – część II już dostępna

Powstała II część zbioru wspomnień wojennych mieszkańców podbiłgorajskich wsi „Zabrali nam dzieciństwo", w której przeczytamy 27 nowych opowieści wojennych, podzielonych na dwa działy: „Obrazy ze spalonych wsi" oraz „Obrazy obozowe i z wygnania".

O bezsilności zwykłych ludzi w czasie chaosu wojennego opowiadają mieszkańcy Zamojszczyzny. Są to opowieści z ich tragicznego dzieciństwa, o nieustannym strachu, smutku, żalu po stracie bliskich, ale również o szczęściu z powrotu do domu, świąt w swoich czterech ścianach, z dziecięcych zabaw czy z kromki chleba. Czytając je, sami utożsamiamy się z bohaterami i odczuwamy ich emocje.Autorem publikacji jest Dominik Róg, a wydawcą Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju. Książkę można dostać w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju oraz w remizo-świetlicy w Nadrzeczu.

Publikacja ujrzała światło dzienne dzięki dofinansowaniu Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju oraz ze środków programu „Działaj Lokalnie 2020" Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Fundację Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej (dofinansowanie projektu Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. Konrada Bartoszewskiego ps. „Wir" z Biłgoraja).

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJ Kultura

Kolejny sukces Kuby Nizio

Mieszkaniec Biłgoraja Jakub Nizio wziął udział w tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Hej kolęda, kolęda" organizowanego przez Centrum Kultury i Rekreacji w Bornem Sulinowie. W tym roku z powodu pandemii konkurs przybrał formę online.

Talent Kuby został doceniony przez jury i stanął on na podium, zajmując II miejsce w kategorii solista. Kuba w tym roku postawił na tradycyjne kolędy, wykonując kolędę z 1849 roku „Mizerna cicha", do której słowa napisał Teofil Lenartowicz, muzykę zaś skomponował Gall Jan Karol.

Jury konkursu było zaskoczone wysokim poziomem uczestników.

Wykonania solowe zaskoczyły jury bardzo wysokim poziomem artystycznym, a ponieważ w szranki oprócz naszych lokalnych wykonawców stanęły osoby z całej Polski (Szczecin, Wrocław, Biłgoraj), konkurs nabrał charakteru ogólnopolskiego.

Jury konkursu oceniało nagrania według kryteriów: wrażenie artystyczne, poczucie rytmu, interpretacja utworu, świąteczna aranżacja przestrzeni.

– Zapraszam wszystkich czytelników do wysłuchania i obejrzenia materiałów, które przygotowałem w ramach świątecznego projektu na moim kanale na YouTube – zachęca **Kuba Nizio.**

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Kultura

Michalina kolędowała w Pałacu Prezydenckim

Biłgorajanka Michalina Lipińska, mająca na swoim koncie udział w ostatniej edycji ogólnopolskiego telewizyjnego show „The Voice of Poland", tuż przed świętami Bożego Narodzenia koncertowała dla pary prezydenckiej. Michalina w Pałacu Prezydenckim zaśpiewała kolędę „W żłobie leży" przy akompaniamencie ukulele Marty Brzozy. Zaśpiewała również w duecie z Miłoszem Mogielskim

– Zostałam zaproszona do udziału w świątecznym odcinku programu #PolskaPełnaPasji, który prowadzony jest na kanałach społecznościowych Pałacu Prezydenckiego. Są to mniej oficjalne profile Kancelarii Prezydenta, tj. na YouTube, Twitterze, Facebooku i Instagramie, na których publikowane są apolityczne treści związane z działalnością Pałacu oraz promocją inicjatyw społecznych – mówi **Michalina Lipińska**. *– Razem z Miłoszem Mogielskim nagrywaliśmy w najbardziej reprezentatywnej części Pałacu, czyli Sali Kolumnowej. Przed nagraniami udało nam się spotkać z panem prezydentem i zakolędować mu na żywo* – wspomina biłgorajska wokalistka.

Red.

Z GMINY TERESZPOL Kultura

Świąteczny lampion

Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpol zaprosiła dzieci i młodzież z terenu gminy do udziału w świątecznych warsztatach rękodzieła. Powstała klimatyczna ozdoba o charakterze zimowym i świątecznym.

Decoupage jest to technika ozdabiania przedmiotów za pomocą serwetki, który przykleić można na każdą powierzchnię. Efekt, jaki powstaje po specjalnym opracowaniu tworzywa, przypomina namalowany wzór. W ten sposób uczestnicy warsztatów stworzyli piękne świąteczne lampiony. Tym razem warsztaty, ze względu na panującą epidemię, odbyły się on-line. Uczestnicy otrzymali materiały niezbędne od wykonaniu lampionu oraz film instruktażowy.

Lampion powstał na bazie szklanego słoiczka. Dzięki zastosowanym spękaniom światełko świeczki w ciekawy sposób prześwietla lampion. Z pewnością będzie to klimatyczna ozdoba o charakterze zimowym i świątecznym.

Warsztaty organizowane były w ramach projektu realizowanego przez Bibliotekę Publiczną Gminy Tereszpol, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Red.

REKLAMA

NATUR HOUSE
Eksperci w reedukacji żywieniowej

Schudnij skutecznie
i spełniaj marzenia!

Umów się na bezpłatną konsultację

Centrum Dietetyczne Naturhouse
ul. T. Kościuszki 7, 23-400 Biłgoraj
tel. 696 250 666

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

BADANIA LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. **572 480 201**

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter EKG

Specjalista ortopeda-traumatolog
lek. med. Marek Skiba

Przyjmuje:
Biłgoraj ul. Kościuszki 56
(dom handlowy SDH - obok apteki)
Poniedziałki: 17³⁰-19⁰⁰
Środy: 17³⁰ - 19⁰⁰
Inne dni po uzgodnieniu telefonicznym:
609 54 88 00

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88
ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Z POWIATU Kultura

Aktywność pokoleń w powiecie biłgorajskim

Miniony rok 2020 przyniósł... na szczęście, nie tylko pandemię, drogi Czytelniku. Mieszkańcy regionu będą mogli wspominać również miłe chwile i sukcesy. Dzięki projektom zrealizowanym przez Fundację Bliżej Pasji w partnerstwie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Biłgoraju powstały kolejne udane inicjatywy.

Fundacja zwróciła się do dwóch na pozór skrajnie różnych, mających niewiele wspólnego ze sobą grup odbiorców: do seniorów oraz do młodzieży szkolnej. Okazało się, iż obie grupy wiekowe mogą działać w bardzo zbliżony sposób.

Projekt senioralny nosił nieco przekorny tytuł „No i cóż, że wiek!". Jego celem było zwiększenie czynnego udziału 100-osobowej grupy seniorów z powiatu biłgorajskiego w życiu lokalnym w okresie od kwietnia do grudnia 2020 r. Do projektu przystąpiło ponad 100 osób z Biłgoraja, gminy Biłgoraj, gminy Aleksandrów i z gminy Frampol. W ramach projektu odbył się cykl warsztatów, zostały zorganizowane wizyty studyjne oraz zrealizowano element najważniejszy dla uczestników: samodzielnie przeprowadzone inicjatywy na rzecz lokalnej społeczności. Jak zwykle padały rozmaite pomysły. Inicjatywy dotyczyły zdrowego stylu życia, ekologii, bezpieczeństwa, życia publicznego, współpracy z władzami. Zostały zorganizowane wycieczki krajoznawcze albo tropienie historii. Część osób posiadała już doświadczenie w pracach związanych z organizacją działań, nawiązywaniem kontaktów, wystąpieniami przed grupą czy publicznością złożoną z uczestników inicjatyw. Dla niektórych było to doświadczenie nowe, lecz pozytywne. Przedstawiciele grup inicjatywnych nie kryją dumy z sukcesu:

– *Była to moja pierwsza inicjatywa* – mówi jedna z uczestniczek. – *Nie wiedziałam, jak to wygląda. Słuchałam, uczyłam się i starałam się nadążać. Teraz już wiem, jak zbudować inicjatywę, poznałam co dobre, a co złe w organizacji inicjatywy. Bez problemu mogłabym realizować następne* – dodaje.

Jak ocenia koordynatorka projektu Monika Dominik, w inicjatywach mogło wziąć udział ponad 400 seniorów. Co uczestnicy uważają za największą korzyść z udziału w projekcie? Nabyte umiejętności i nawiązana współpraca mają duże znaczenie. Prawie każdy też deklaruje, że chodzi o spotykanie się z innymi i przyjazne kontakty. Część osób zwraca uwagę na potrzebę motywowania innych seniorów do otwarcia się na zewnątrz. Z dużym zrozumieniem dla mniej samodzielnych seniorów podkreślają znaczenie ich aktywizacji. Sam udział w inicjatywach stwarzający sposobność do wyjścia z domu jest wartością. Uczestnicy podkreślają chęć dalszego zaangażowania na rzecz osób starszych.

– *Niech tylko skończy się ta pandemia* – zapowiada z werwą inna uczestniczka – *zamierzam być nadal aktywna, tak jak zawsze byłam.*

Równocześnie z seniorami od maja do listopada br., lecz w innych miejscowościach, 48 uczniów stawało się „obywatelsami", czyli obywatelami, dla których ważna jest własna społeczność i praca na jej rzecz. Celem głównym projektu pt. „Obywatelsi!" było zwiększenie zaangażowania i zainteresowania udziałem w życiu publicznym i społecznym grupy młodzieży z trzech wiosek w gminie Biłgoraj: Smólsko, Korytków Duży i Sól w okresie od kwietnia do listopada 2020 r. O kim mowa? Jak mogli zobaczyć wszyscy śledzący przebieg działań, chodzi o dzieci z klas VI-VIII, dopiero wchodzące w życie, chętne do nauki połączonej z zabawą, otwarte na nowości, a przede wszystkim gotowe do działania.

Oczywiście początkujący „obywatelsi" musieli poznać, na czym polega partycypacja obywatelska, czyli uczestnictwo w podejmowaniu decyzji dotyczących społeczności poprzez konsultacje społeczne, referendum, spacery badawcze itp. Dlatego podobnie jak seniorzy rozpoczęli udział w projekcie od szkoleń. Żeby poprzeć i utrwalić zdobytą wiedzę teoretyczną, wzięli udział w wizytach studyjnych i w spotkaniach z przedstawicielami władz samorządowych oraz organizacji pozarządowych wiodących w partycypacji obywatelskiej. Uczniowie bezpośrednio lub wirtualnie odwiedzili Urząd Gminy Biłgoraj, Urząd Miasta Biłgoraj, Grupę Eco Challenge, a w Lublinie Fundację Aktywności Obywatelskiej oraz Lubelską Grupę Badawczą.

Po oswojeniu się z nowymi formami aktywności obywatelskiej przyszedł czas na samodzielne działanie. Podzieleni na małe grupki inicjatywne, za pomocą poznanych narzędzi partycypacyjnych przeprowadzili na terenie szkół diagnozę, co mogliby zrobić dla swojej niewielkiej społeczności, a następnie przystąpili do realizacji pomysłów mających na celu rozwiązanie dostrzeżonych problemów. Podjęte działania stanowiły dla nich swoistą lekcję odpowiedzialnego myślenia. Obywatelsi nabierali też umiejętności współpracy oraz akceptacji cudzego zdania. W szkołach na terenie Soli, Smólska oraz Korytkowa Dużego odbyło się w sumie dziewięć wydarzeń – symulacji obywatelskich, które miały charakter partycypacyjny, a ich efektem były m.in. działania ekologiczne, sportowe, prozdrowotne itp.

Manewrując pomiędzy narzuconymi przez pandemię zasadami bezpieczeństwa i ograniczeniami, ściśle przestrzeganymi przez zespoły obu projektów, młodzież i seniorzy angażowali się w dobrowolną działalność na rzecz swoich społeczności. Odwracało to ich uwagę od lęku, a wymiana pozytywnych myśli ułatwiała utrzymanie optymizmu. Poprzez realizację projektów fundacja osiągnęła zamierzone cele: wpłynęła na postrzeganie osób starszych jako grupę dorównującą młodszym samodzielnością i zdolnością do podejmowania mądrych decyzji obywatelskich. Przyczyniła się do przygotowania młodzieży szkolnej do przyszłych działań społecznych. Obie grupy postrzegane z różnych przyczyn jako bierne i niechętnie włączające się w aktywność społeczną zyskały w uczestnikach obu projektów przykłady do naśladowania.

Miłym sygnałem dla fundacji oraz partnera są opinie uczestników – przedstawicieli zarówno uczniów jak seniorów – domagających się następnych projektów i deklarujących zamiar udziału w nich albo zachęcenia znajomych do włączenia się w działania. Jak widać, przy dostosowaniu metod wdrażania w obywatelskość do sposobu przyswajania wiedzy, można zamienić seniorów w coraz bardziej świadomych „obywatelsów", a dzieciom wpoić przekonanie: cóż, że wiek – nigdy nie jest za wcześnie, by poczuć się członkiem społeczności. Tym razem obie grupy wiekowe działały osobno. Czy dzieci i seniorzy byliby chętni, aby zintegrować się w ramach wspólnej inicjatywy? Czym mogłoby zaowocować takie przedsięwzięcie?

Projekt „No i cóż, że wiek!" jest współfinansowany ze środków otrzymanych od ministra rodziny i polityki społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020.

Projekt „Obywatelsi!" współfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020.

Elżbieta Mielniczuk – Fundacja Bliżej Pasji

Z GMINY BIŁGORAJ Historia

Tragiczny listopad 1943 r. w Gromadzie

Listopad 1943 r. był miesiącem tragicznym dla mieszkańców Gromady. Silna struktura konspiracyjna w okolicznych miejscowościach została rozpracowana, co skutkowało licznymi aresztowaniami. Mieszkańcy wsi nie wzbraniali się przed pomaganiem partyzantom.

3 listopada Niemcy aresztowali pięciu mężczyzn z Gromady, po czym na oczach mieszkańców torturowali 18-letnią Bronisławę Dumę. Jego, Adama Kopra (lat 50), Antoniego Kopra (lat 65) oraz Antoniego Kołodzieja (lat 49) wywieziono do Majdanku, gdzie wszyscy zmarli. Z kolei Szczepan Sobaszek oraz Adam Krzyż zostali wywiezieni na roboty do Niemiec. Szczepan zginął od wybuchu bomby, a Adam wrócił z robót po 11 miesiącach, jednak zmarł z wycieńczenia i przepracowania.

Kolejny dzień, który zapisał się tragicznie w dziejach Gromady to 21 listopada 1943 r. W jesienny poranek wieś została otoczona przez siły niemieckie. Mieszkańców zegnano na plac w centrum wsi.

Janina Burz pamięta dzień, kiedy Niemcy zebrali ich na placu. Tak to wspomina:

Pamiętam, że nas zebrali na pasterniaku, tam gdzie jest taka stara kapliczka domkowa. Tam z tyłu kapliczki staliśmy. Tam był cały plac ludzi. Nam nic nie robili. Jednego chłopaka, Janka Mazanę Niemcy wzięli do chałupy naprzeciwko i tam przesłuchiwali. On nie był nic winien, młody był, też chodził do tartaku do roboty. Powiązali go w takie tyczki i tak go bili, że my na tym pasterniaku nie mogliśmy wytrzymać. On mdlał, a oni go lali wodą, cucili. On cały czas mówił, że się nie przyzna, bo nic nie wie. Później Niemcy przyprowadzili psa i chcieli poszczuć nim tego chłopaka. Pies nawet do niego nie podszedł, chociaż go spuścili ze smyczy.

W końcu jego i innych pozabierali, on już nie wrócił. Wiem, że też rodzina Skubisów wymarła tam i inni. W końcu nas, kobiety wypuścili do domów, a chłopów wywieźli. Wtedy też zabrali do Niemiec mojego brata, który jak wrócił, to prawie nie znał polskiej mowy, bo młody był. Krowy umiał doić i tam u baorów doił. Bardzo się martwiliśmy, bo wielu chłopów już wróciło, a jego jeszcze nie było. Na szczęście, w końcu i on się pojawił.

Ten dzień na zawsze wpisał się tragicznie w dzieje rodziny Pacyków z Gromady. Tego dnia Niemcy torturowali dowódcę miejscowej placówki AK Kazimierza Pacyka, a także zabrali jego trzech braci i ojca. Poniżej

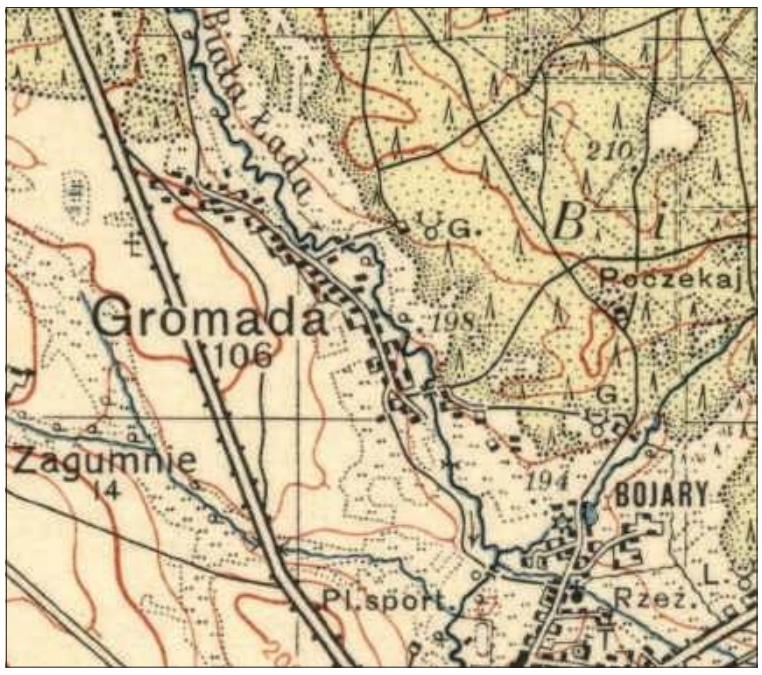

▲ *Gromada na przedwojennej mapie WIG*

dramatyczny fragment, opisujący tylko niektóre tortury, jakie stosowali wobec niego gestapowcy (Pamiętnik Kazimierza Pacyka ps. „Grom" komendanta placówki VII AK w Rejonie Biłgoraj w latach 1939-1944, oprac. M. Działo, w: Zeszyt Osuchowski nr 15, Osuchy 2018):

Podchodzi ten sam z obcęgami. Dotyka palców u skrępowanych rąk, założonych na nogach kijem przełożonym pod kolanami. Chwyta za wskazujący palec lewej ręki tuż poza paznokciem i naciska. Drugi mówi: Mów to, co chcemy, bo urwę ci palec. Skierowałem wzrok na palec i obcęgi, nie odpowiedziałem. Widzę blady palec, nie będzie bardzo bolało, niech rwie i urwał, bo obcęgi były ostre. Przez moje ciało przeszedł dreszcz i zimne poty. Zrobiło mi się nudno, woda orzeźwiła. Bierze następny palec, średni, naciska, ale puścił i błyskawicznie uderza w paznokieć palca.

Podchodzi gestapowiec z płótnem i zawiązuje usta, nos, zostawia oczy. Kładą głowę na podłodze, przyciskają butem końce płótna do podłogi. Leją wodę na wciśnięte w usta płótno. Dobry chłód i zwilżenie warg, ale to zwilżenie krótko trwa. Zaczynam się dusić wodą. Trudno połknąć wodę i nie można wyrzucić przez płótno. Rzucam się resztkami sił, bo się duszę, czuję wodę w oskrzelach, widzialna śmierć. Gestapowcy przechylają mnie za kij na bok, odwiązują płótno. Wylewają wodę z ust i oskrzeli i przychodzę do przytomności. Taką kąpiel stosowali trzykrotnie aż zostałem zupełnie wyczerpany. Niewiele zostało mi życia.

▲ *Na placu za tą kapliczką Niemcy zebrali ludzi 21 listopada 1943 r.*

Tego samego dnia zatrzymanych Niemcy transportowali z Biłgoraja do Zamościa, gdzie miało czekać ich jeszcze cięższe śledztwo. W okolicy Panasówki z ciężarówki udało się uciec wycieńczonemu Kazimierzowi Pacykowi, jego bratu Wincentemu „Żwawemu" oraz Szczepanowi Nizio „Seroka". Wszyscy trzej walczyli później w bitwie pod Osuchami, a przeżył jedynie Kazimierz Pacyk. Po tym, gdy jego bracia i ojciec zostali rozstrzelani na Rotundzie w Zamościu 21 stycznia 1944 r., to on po wojnie wrócił do domu i opiekował się osamotnioną matką.

Spośród zatrzymanych mężczyzn w dniu 21 listopada 1943 r. w Gromadzie do domu nie powrócili (na podstawie: „Wykaz osób wywiezionych do Niemiec i wykazy osób zamordowanych przez Niemców":

1. **Skubis Stanisław**, lat 58, aresztowany 21.11 przez Gestapo z Biłgoraja, wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa, gdzie został rozstrzelany jako zakładnik, brak daty stracenia.

2. **Skubis Jan**, syn Stanisława, lat 25, rolnik, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa i tam rozstrzelany jako zakładnik, brak daty stracenia.

3. **Skubis Stanisław**, syn Stanisława, rolnik, lat 19, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa i tam rozstrzelany jako zakładnik, brak daty stracenia.

4. **Banach Kazimierz,** rolnik, lat 25, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa i tam rozstrzelany jako zakładnik, brak daty stracenia.

5. **Sral Wojciech**, robotnik, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa i tam rozstrzelany jako zakładnik, brak daty stracenia.

6. **Sral Stanisław**, lat 27, robotnik, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa i tam rozstrzelany jako zakładnik, brak daty stracenia.

7. **Fidak Edward**, rolnik, lat 17, robotnik, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa i tam rozstrzelany jako zakładnik, brak daty stracenia.

8. **Pacyk Antoni**, lat 57, rolnik, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa i tam rozstrzelany jako zakładnik 21 stycznia 1944 r.

9. **Pacyk Jan**, syn Antoniego, lat 30, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa i tam rozstrzelany jako zakładnik 21 stycznia 1944 r.

10. **Pacyk Bronisław**, syn Antoniego, rolnik, lat 20, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wywieziony przez Biłgoraj do Zamościa i tam rozstrzelany jako zakładnik 21 stycznia 1944 r.

11. **Pacyk Wincenty „Żwawy"**, rolnik, lat 25, aresztowany dnia 21.11.1943 r., wieziony do Zamościa po drodze zdołał uciec. Ukrywał się, wstąpił do partyzantki i poległ w oddziale Corda AK w walce w dniu 24.06.1944 r.

12. **Mazana Jan**, lat 48, aresztowany 21.11.1943 r., wywieziony do Zamościa, rozstrzelany jako zakładnik.

13. **Mazana Jan**, syn Jana, lat 22, aresztowany 21.11.1943 r., wywieziony do Zamościa i tam rozstrzelany.

Opisywane powyżej wydarzenia zostały przedstawione na tegorocznym Pikniku Historycznym w Brodziakach. Widowisko „Dzieje rodziny Pacyków z Gromady" można obejrzeć na kanale gokbilgoraj w serwisie youtube.com.

Opracowano na podstawie:

Relacja Janiny Burz, archiwum GOK w Biłgoraju

Wykaz osób wywiezionych do Niemiec i wykazy osób zamordowanych przez Niemców, APK, Akta Gminy Puszcza Solska, sygn. 336

J. Markiewicz, Odpowiedzialność zbiorowa ludności polskiej powiatu biłgorajskiego podczas okupacji hitlerowskiej, Warszawa 1958

Dominik Róg, GOK w Biłgoraju

• OGŁOSZENIA •

Nieruchomości

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- **Wynajmę** lokal ul. Nadstawna 45, wszystkie media, dogodna lokalizacja Tel. 731-960-105, (84) 686-15-09
- **Wynajmę w dobrej cenie w centrum Biłgoraja lokal przystosowany pod usługi kosmetyczne lub wizażystka. W lokalu jest już fryzjer znany na rynku biłgorajskim. Możliwość pracy od teraz Tel. 795-432-215**
- **Lokal** do wynajęcia z przeznaczeniem na handel, usługi lub inne propozycje. Powierzchnia 150m2 w Biłgoraju, parking, wszystkie media, duże witryny. Tel. 601092411
- **Lokal** handlowo-usługowy na parterze do wynajęcia o pow. 500 m2 w Biłgoraju przy ul. Kościuszki (centrum) nadający się na handel, usługi lub inne propozycje, duże witryny, parking, wszystkie media Tel. 601-092-411

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

- **Odkupię** prawo dzierżawy działki na ogródkach działkowych przy ul. Moniuszki w Biłgoraju Tel. 609-916-540
- **Kupię** działkę rekreacyjną w pobliżu rzeki, lasu na Roztoczu Tel. 602-438-932

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ

- **Sprzedam** las 10100 m2, cena 6,00 zł/m2 do negocjacji Tel. 785-341-107
- **Sprzedam** atrakcyjne trzy działki, w tym dwie budowlane po 48 zł/m2 plus leśna 8098 m2 po 6 zł/m2. W całości taniej do uzgodnienia (cena 130 tys. zł). Szczegóły na miejscu Tel. 785-341-107
- **Sprzedam** działkę budowlaną zgodnie z planem zagospodarowania Korytków Duży o pow. 1148 m2 Cena 48 zł/m2. Szczegóły na miejscu Tel. 785-341-107
- **Sprzedam** gospodarstwo 3,36 ha. Korytków Duży. Budynki gospodarcze, dom mieszkalny z wygodami. Taniej bez pośrednika, cena 370 tys. zł. Dla osób poważnie zainteresowanych. Szczegóły na miejscu Tel. 785-341-107
- **Sprzedam** w Korytkowie Dużym gospodarstwo 3,36 ha, zabudowania gospodarcze, dom mieszkalny. Taniej bez pośrednika, cena 370 tys. zł. Szczegóły na miejscu. Oferta dla osób poważnie traktujących Tel. 785-341-107

- **Sprzedam** z powodu wyjazdu atrakcyjny dom mieszkalny z działką, cena 260 tys.do uzgodnienia szczegóły na miejscu. Korytków Duży Tel. 459-314-738
- **Sprzedam** mieszkanie TBS 47,5 m2 przy ul. Zamojskiej w Biłgoraju Tel. 502-359-959
- **Sprzedam** lokal handlowy (lokal obecnie wynajęty) z domem jednorodzinnym na działce 860 m2, pow. domu 160 m2+piwnica, pow. lokalu handlowego 150 m2. Biłgoraj Tel. 601-092-411
- **Sprzedam** dom w Biłgoraju o powierzchni 200 m2 , stan surowy zamknięty, wszystkie media, na działce 460 m2 Tel. 601-092-411
- **Działka** budowlana 1250 m2 do sprzedania z planem zagospodarowania w atrakcyjnym miejscu Tel. 602-438-932
- **Sprzedam** działki budowlane w Księżpolu przy ul. Lipowej i ul. Modrzewiowej, kanalizacja, woda, gaz, telefon, ogrodzona z obu stron, dojazd asfaltowy Tel. 512-035-012
- **Sprzedam** współudział 36/144 z 5,0200 ha lasu położonego w gminie Księżpol. Las jest w okolicach Majdan Nowy, Lipowiec, Aleksandrów Tel. 503-416-414

Motoryzacyjne

SPRZEDAM POJAZD

- **Sprzedam** Volkswagen Passat 1.8 TSI, 180 kM, 2017 rok produkcji, przebieg 57 tys. km, 6-biegowy automat DSG, stan bardzo dobrym jak nowy, bogate wyposażenie Tel. 506-923-773

CZĘŚCI

- **Sprzedam** felgi stalowe z kompletem śrub do mercedesa E klasa Tel. 601-092-411
- **Sprzedam** oryginalne felgi aluminiowe z kompletem śrub do Toyota Auris lub Yaris Tel. 601-092-411

Usługi

OFERUJĘ USŁUGI

- **Opieka** nad osobami starszymi, chorymi. Zabiegi kosmetyczne, masaże, sprzątanie, spacery, gimnastyka. Dojazd do klienta Tel. 536-372-702
- **Usługi remonotowo-wykończeniowe. Docieplenie budynków. Układanie płytek, paneli, gładź bezpyłowo, płyta GK, malowanie, tynki dekoracyjne. Solidnie! Realizujemy projekty unijne „Ciepły dom" Tel. 889-700-272**
- **Usługi** remonotowo-wykończeniowe. Docieplenie budynków. Układanie płytek, paneli, gładź bezpyłowo, płyta GK, malowanie, tynki dekoracyjne. Solidnie! Realizujemy projekty unijne „Ciepły dom" Tel. 730-335-470

Rzeczy używane

SPRZEDAM

- **Sprzedam** chodnik brązowy z lekko białym beżem, długość 320 cm, szerokość 98 cm. Nowy, tanio Tel. 783-774-255

Różne

RÓŻNE

- **Tani opał brzoza, olcha (do kominka) gotowe, pocięte od 100 zł/m3 i trocina (worki) 15 zł/m3, zrzyny 50 zł/m3. Możliwy transport Tel. 601-736-014, 506-353-910**
- **Drewno** opałowe: sosna, brzoza, buk, dąb, grab. Szybka realizacja. Kora sosnowa do ogródków. Drewno lipowe okrągłe, deski akacjowe Tel. 694-226-475
- **Sprzedam** orzechy włoskie, cena 8zł/kg. Tel. 782-229-014
- **Sprzedam** sztachety olchowe, cyrkulatkę, dużą ocieplaną budę dla psa Tel. 509-803-240
- **Sprzedam** huśtawkę ogrodową, składaną, cena 700 zł Tel. (84) 687-02-46
- **Sprzedam** budę dla psa oraz silnik elektryczny 1,1 kW, mało używany Tel. 603-985-500

ROLNICZE

- **Kupię** lub wymienię stare deski na nowe (starą stodołę, dom, oborę, budynek gospodarczy przeznaczony do rozbiórki) Tel. 696-969-122
- **Sprzedam tunel metalowy, nie używany. Tanio Tel. 888-217-175**
- **Sprzedam** siano 900 kostek, 3,50/szt. Biłgoraj Tel. 693-941-333
- **Sprzedam** siano bez nawozów w kostkach z 2020 r., ważą średnio 14-18 kg, cena 8 zł/szt Tel. 602-866-762
- **Sprzedam** rwaczkę do tytoniu na 3 lub 4 osoby tanio, dmuchawę do tunelu na 300 m, spawarkę mig 400 amper,suszarnie kontenerowa do tytoniu Muler, tunel foliowy, pługi zagonowe, montażówkę do kół. Tel. 692-434-796
- **Sprzedam** tanio 2 suszarki kontenerowe, dmuchawę do zboża oraz sadzarkę do tytoniu Tel. 502-776-994
- **Sprzedam** kosiarkę rotacyjną i oraz pługi 2 i 4-skibowe Tel. 507-370-470

NAUKA

- **Korepetycje** z matematyki i fizyki dla uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum,liceum i pierwszych lat studiów politechnicznych. Z dojazdem do domu ucznia lub korepetycje online Tel. 533 087 039

MATRYMONIALNE

- **Kawaler** pozna panią z Biłgoraja lub okolic, do wspólnego życia. Ja pracujący, niepijący. Zadzwoń, czekam Tel. 788-166-822
- **Młody** chłopak 26 lat (Ukrainiec) przystojny, pracujący w Biłgoraju, pozna dziewczynę do 30 lat Tel. 794-066-543

Z POWIATU Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Zarejestruj umowę o dzieło w ZUS

Od 2021 roku o zawartych umowach o dzieło trzeba będzie informować Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Posłuży do tego krótki formularz, który będzie można wysłać przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

▲ *Małgorzata Korba, rzecznik ZUS*

Nowe zasady wprowadziły przepisy tzw. tarczy antykryzysowej. Od 2021 roku ZUS ma obowiązek prowadzić ewidencję umów o dzieło. Będą one rejestrowane, ale nadal nie opłaca się od nich składek.

– *Liczymy, że rejestr pozwoli przede wszystkim dokładniej oszacować liczbę zawieranych w Polsce umów o dzieło. Brak wystarczających informacji o ich skali był problemem, gdy projektowaliśmy i realizowaliśmy pomoc w ramach tarczy antykryzysowej. Informacje z rejestru będą wykorzystywane do celów statystyczno-analitycznych, także do badania kierunków rozwoju przedsiębiorczości. To rozwiązanie ułatwi także weryfikację istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych* – wyjaśnia prezes ZUS, prof. **Gertruda Uścińska.**

Jak zgłosić dzieło? Informację o zawarciu umowy powinni przekazać do ZUS płatnik składek lub osoba fizyczna, którzy taką umowę zlecają. Obowiązek dotyczy umów zawartych najwcześniej od 1 stycznia 2021 roku. Umów zawartych przed tą datą nie należy zgłaszać.

Na rejestrację jest 7 dni od zawarcia umowy o dzieło. Służy do tego nowy formularz o symbolu RUD. Można go przekazać na przykład przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS. W zgłoszeniu trzeba podać dane zamawiającego i wykonawcy, przedmiot dzieła oraz daty: zawarcia, rozpoczęcia i zakończenia umowy.

Kiedy nie trzeba zgłaszać umowy o dzieło? Obowiązek rejestracji nie dotyczy umów o dzieło zawartych z własnym pracownikiem lub wykonywanych na rzecz własnego pracodawcy. Nie należy też zgłaszać umów zawartych z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą na wykonywanie usług, które wchodzą w zakres ich działalności.

Małgorzata Korba, rzecznik ZUS w województwie lubelskim

Red.

INFORMACJE Z GMIN

Burmistrz Miasta Biłgoraja
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **30.12.2020 r.** w Urzędzie Miasta Biłgoraja przy Placu Wolności 16 oraz na stronach internetowych Urzędu umbilgoraj.bip.lubelskie.pl (zakładka obwieszczenia) został wywieszony na okres 21 dni, Wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczonego do dzierżawy w drodze przetargu (dot.cz. działki nr: 232/3 ark. 56 o pow. 18m2 – „Wira" Bartoszewskiego)".
Z uwagi na epidemię koronawirusa i brak możliwości udostępnienia wykazu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, Wykaz, został udostępniony na stronie internetowej miasta www.bilgoraj.pl , BIP.

OGŁOSZENIE

Oddam w dobre ręce
małą kotkę
tel. 84 689 78 33

REKLAMA

Z MIASTA BIŁGORAJA Kościół

BIŁGORAJ

Domowe rekolekcje Oddanie33

Od 29 listopada do 31 grudnia 2020 r. trwała II ogólnopolska edycja 33-dniowych rekolekcji Oddanie33, przygotowujących do osobistego oddania życia Matce Bożej. 1 stycznia 2021 roku, w uroczystość Bożej Rodzicielki, uczestnicy rekolekcji zawierzyli się Matce Bożej.

33 dni trwały domowe rekolekcje przygotowujące do zawierzenia się Panu Jezusowi przez Maryję. 1 stycznia w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki w sanktuarium św. Marii Magdaleny wielu parafian zawierzyło swoje życie Maryi. Uczestnicy rekolekcji przygotowali się do tego wydarzenia, przynosząc napisany własnoręcznie i osobiście podpisany Akt poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi w jedności z Sercem Jezusa. Pisany on był w ostatnich dniach rekolekcji.

– *Chcę was zachęcić, nakłonić, by tym aktem oddania żyć na co dzień* – zachęcał ks. Mateusz Januszewski, wikariusz parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju. – *Chodzi o to, by codziennie oddawać siebie Maryi. Są różne stopnie zawierzenia się Maryi. Bardzo ważnym punktem jest ten moment, gdy ktoś pierwszy raz zawierza się Matce Bożej* – tłumaczył. Wyjaśniał, że żyć zawierzeniem to znaczy każdy dzień oddawać Matce Bożej, z Nią rozmawiać jak z najlepszą mamą, do Niej mówić o swoich troskach i radościach, wszystko Jej zostawiać, pogłębiać to zawierzenie np. przez modlitwę różańcową. Ważne jest też, by w miarę możliwości te rekolekcje odnawiać raz w roku. – *Żyj aktem na co dzień. Nie musisz go całego odmawiać, ale możesz to uczynić swoimi słowami, choćby najprostszą modlitwą, jaką jest „Pod Twoją obronę”* – do świadomego odmawiania modlitwy zachęcał ks. Mateusz.

Po odczytaniu tekstu oddania i modlitwie ks. Mateusz podpisywał akty na znak jedności z Kościołem oraz posłuszeństwa i pokory, które są głównymi cnotami Matki Bożej.

Na codzienne duchowe rekolekcje, przeżywane indywidualnie, składały się słowo Boże, nauczanie Kościoła, teksty świętych i mistyków oraz przesłanie objawień Matki Bożej z Fatimy.

Organizatorem rekolekcji jest Fundacja Tota Tua. „Te rekolekcje to ratunek na te czasy. Ratunek w przylgnięciu do Serca Jezusa i Maryi. Niczego dziś nie potrzebujemy bardziej niż tego ratunku. Dla tych rekolekcji otrzymaliśmy błogosławieństwo Papieża Franciszka oraz list poparcia od ks. abp. Stanisława Gądeckiego” – zapewniają organizatorzy.

Abp Gądecki mówi, że rekolekcje te można streścić w słowach: spełniać wszystkie uczynki przez Maryję, z Maryją, w Maryi i dla Maryi, aby je spełniać doskonale przez Jezusa, z Jezusem, w Jezusie i dla Jezusa Chrystusa.

W pierwszy dzień nowego roku rozpoczęła się III edycja rekolekcji.

MS

REKLAMA

NAPRAWA ROZRUSZNIKÓW ALTERNATORÓW wszystkich typów tel. 601 734 150 ul. Skłodowskiej-Curie 37

MASZYNY OGRODNICZE SPRZEDAŻ • DORADZTWO DOJAZD DO KLIENTA 609 500 394

SKŁAD PIGANY Promocja! Węgiel Ekogroszek 620 zł/tona Orzech 650 zł/tona Kostka 660 zł/tona Tel: 511 150 074 lub 513 080 668

USŁUGI HYDRAULICZNE CANGA montaż instalacji wod-kan, gazowych i klimatyzacji tel. 796 113 179

NOWOCZESNE DOCIEPLENIA METODĄ WDMUCHIWANIA CELULOLZY Stropodachy, poddasza, skosy, sciany i inne trudno dostępne miejsca tel. 725 714 395

BRYKIET OPAŁOWY DĘBOWY, BUKOWY TANIO PROMOCJA 606 413 413

ROBOTY BUDOWLANE NADZÓR • kierownik budowy • utrzymanie obiektów budowlanych • wykonastwo • fundamenty • budownictwo kubaturowe • kontrola techniczna tel. 692 734 539

Usługi sprzątania Kompleksowe sprzątanie biur, mieszkań i domów Pranie mebli tapicerkowych, tapicerki samochodowej, dywanów Czyszczenie nagrobków 506 760 007

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH KROWY, JAŁÓWKI, BUHAJE, KONIE KONKURENCYJNE CENY ODBIÓR Z GOSPODARSTWA ROLNIKA 668 175 526

KURSY SZKOLENIA USŁUGI BHP OSK WUBEX 84 686 14 01

ZP.H-U PELEX Produkcja i dystrybucja pelletu i zoopelletu Rogale 37A, Majdan Stary | tel. 881 468 158

Wynajem koparki wykopy, fundamenty odwodnienia, przyłącza, drenacja pól, przebicie pod szosą i chodnikami. Wywrotka 3,5 tony. Biłgoraj, ul. Komorowskiego 2, tel. 501 310 955, 608 607 945

OGŁOSZENIE

Ogłoszenie drobne

KUPON OGŁOSZENIOWY Z NR 1

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA DROBNEGO

Nieruchomości: POSIADAM DO WYNAJĘCIA; POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA; KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ; SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ

Motoryzacyjne: ZAMIENIĘ; KUPIĘ POJAZD; SPRZEDAM POJAZD; ZAMIENIĘ; CZĘŚCI

Praca: DAM PRACĘ; SZUKAM PRACY

Biznes: BUDOWNICTWO; TRANSPORT; TURYSTYKA; FIRMA

Rzeczy używane: SPRZEDAM; KUPIĘ; ZAMIENIĘ; INNE

Różne: RÓŻNE; ROLNICZE; NAUKA; ZWIERZĘTA; MATRYMONIALNE; ŚLUBY - WESELA

Kupon umożliwia bezpłatną emisję ogłoszenia w kolejnym wydaniu gazety.

Dostarczając ten kupon do redakcji NOWej Gazety Biłgorajskiej, oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych/kontaktowych w celu publikacji tego ogłoszenia. Akceptuję również regulamin dot. przetwarzania danych osobowych, który zamieszczony jest na portalu www.gazetabilgoraj.pl.

INFORMACJE Z GMIN

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Biłgoraja ogłasza:

I przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę części nieruchomości położonej przy Placu Wolności w Biłgoraju

Przedmiot przetargu:

1. Część nieruchomości oznaczonej nr 100/6 ark. 29 o pow. 14m^2 położonej przy Placu Wolności w Biłgoraju, (KW ZA1B/00056943/4),

- cena wywoławcza: miesięcznego minimalnego czynszu za dzierżawę gruntu wynosi:

119,70 zł (netto).

- wadium: **20,00 zł.**

2. Do wylicytowanego czynszu miesięcznego zostanie doliczony **podatek VAT** wg stawki obowiązującej.

3. Miesięczny czynsz za dzierżawę gruntu może ulegać zmianie corocznie, stosownie do uchwały właściwego organu samorządu Miasta Biłgoraj podjętej w tym zakresie od daty wprowadzenia jej w życie o czym dzierżawca zostanie powiadomiony pisemnie.

4. Nieruchomość posiada dostęp do Placu Wolności oraz urządzeń infrastruktury technicznej.

5. Nieruchomość przeznaczona jest na usytuowanie obiektu kontenerowego sprzedaży pieczywa i wyrobów cukierniczych.

6. Termin dzierżawy – na czas nieoznaczony, z miesięcznym terminem wypowiedzenia w przypadku przeznaczenia terenu przez właściciela na inne cele.

7. Czynsz dzierżawny płatny jest w terminie do dnia 10 każdego miesiąca, w kasie lub na konto Urzędu Miasta Biłgoraja.

8. Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Biłgoraj – Etap II przedmiotowa nieruchomość położona jest w terenie opisanym symbolem A.MW/U 17 – przeznaczenie podstawowe: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, zabudowa mieszkaniowo-usługowa, zabudowa usługowa.

Warunki przetargu:

1. Przetarg odbędzie się w dniu **9 lutego 2021 r. o godz. 10^{00}** w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16.

2. Wadium w wysokości **20,00 zł** należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Biłgoraja lub na konto PKO BP O/Biłgoraj Nr 72 1020 5385 0000 9202 0004 2549 do dnia **5 lutego 2021 r.** (za dzień wpłaty wadium uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu).

3. Wadium wnosi się w pieniądzu.

4. Osoby reprezentujące osoby prawne winne przedłożyć uprawnienia do ich reprezentacji.

5. Wartość postąpienia nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem do pełnych złotych.

6. Osoba, która wygrała przetarg na dzierżawę nieruchomości jest obowiązana w terminie 21 dni od daty zamknięcia przetargu, przedłożyć pisemnie do zaakceptowania Burmistrzowi Miasta Biłgoraja, projekt obiektu kontenerowego sprzedaży pieczywa i wyrobów cukierniczych, który będzie usytuowany na gruncie będącym przedmiotem dzierżawy.

7. Umowa na dzierżawę terenu zostanie zawarta, po uzyskaniu akceptacji projektu obiektu kontenerowego, przez Burmistrza Miasta Biłgoraja.

8. Organizatorowi przysługuje prawo odwołania przetargu.

9. W przypadku uchylenia się dzierżawy wybranego w drodze przetargu, od zawarcia umowy

dzierżawy w ustalonym terminie, wadium ulega przepadkowi.

Wszelkie informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, pok. nr 8,
tel. (84) 686-96-39.

REKLAMA

REKLAMA

INFORMACJA

REDAKCJA

ADRES REDAKCJI: ul. M. Konopnickiej 11 (obok bazy PKS), 23-400 Biłgoraj, tel./fax 84 686 11 00, email: nowa@gazetabilgoraj.pl
WYDAWCA: NOWA Sp. z o.o., Al. Gen. L. Okulickiego 18/15, 35-206 Rzeszów
DRUKARNIA: Agora SA, ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Katarzyna Kitaj, Agnieszka Świst

REDAKTOR WYDANIA: Ewa Zajmała
DZIENNIKARZE: Dominika Oleszek, Michał Kuliński, Justyna Przeszło, Jan Kowal, Kazimierz Szubiak i inni.
KOREKTA WIADOMOŚCI: Maria Szado
GRAFIK: Cezary Skromak

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania niezamówionych tekstów, listów, pism i informacji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść reklam, ogłoszeń, listów i polemik, jak również za treść dodatku telewizyjnego, redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wzory reklam i innych projektów graficznych wykorzystywanych w gazecie są chronione prawem autorskim. Tekstów anonimowych nie publikujemy.

REKLAMA

Z GMINY TARNOGRÓD Edukacja

Uczniowie ZSCKR w Różańcu znają się na mięsie

Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Różańcu pod opieką Magdaleny Senczyny-Hułas zajęli II miejsce w konkursie „Akademia wiedzy o mięsie. Od pola do stołu."

Konkurs został zorganizowany przez Unię Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego.

Był on skierowany do uczniów szkół o profilu spożywczym, rolniczym lub pokrewnym, którzy wiążą swoją drogę zawodową z przemysłem mięsnym.

W pierwszym etapie konkursu uczestnicy mieli pokazać, że praca w przemyśle mięsnym jest ciekawa i atrakcyjna. Zadaniem było wymyślenie hasła promującego pracę w polskim przemyśle mięsnym. Hasło **„Marzysz o pewnej i stabilnej pracy? Polski przemysł mięsny poda Ci ją na tacy!"** spodobało się jurorom i tym samym uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Różańcu zakwalifikowali się do drugiego etapu.

Nagrodą było zaproszenie uczniów wraz z opiekunem do profesjonalnego studia kulinarnego Cook Story by Samsung w Warszawie, gdzie pod okiem szefa kuchni przygotowywali potrawy z wołowiny i mięsa indyka. Dodatkowo mieli okazję dowiedzieć się więcej o pracy w przemyśle mięsnym podczas wykładu pani technolog żywności i żywienia.

Zadaniem finałowym było przygotowanie koncepcji kampanii promującej pracę w przemyśle mięsnym.

Podczas kolejnych warsztatów kulinarnych, które ze względu na epidemię COVID-19 odbyły się online ze znanym polsko-francuskiem kucharzem Davidem Gaboriaud, ogłoszono wyniki. Uczniowie ZSCKR w Różańcu pokonali 36 szkół i zajęli II miejsce, ustępując miejsca tylko Zespołowi Szkół Gastronomicznych w Łodzi.

Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

Red.

KRZYŻÓWKA OD COUNTRY PIZZERIA • RESTAURACJA nr 1

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego numeru: **DZISIAJ W BETLEJEM WESOŁA NOWINA**
Wśród nadesłanych rozwiązań wylosowaliśmy kupon, który nadesłał/a: **KACPER OBSZYŃSKI**
Gratulujemy i zapraszamy po odbiór zaproszenia.

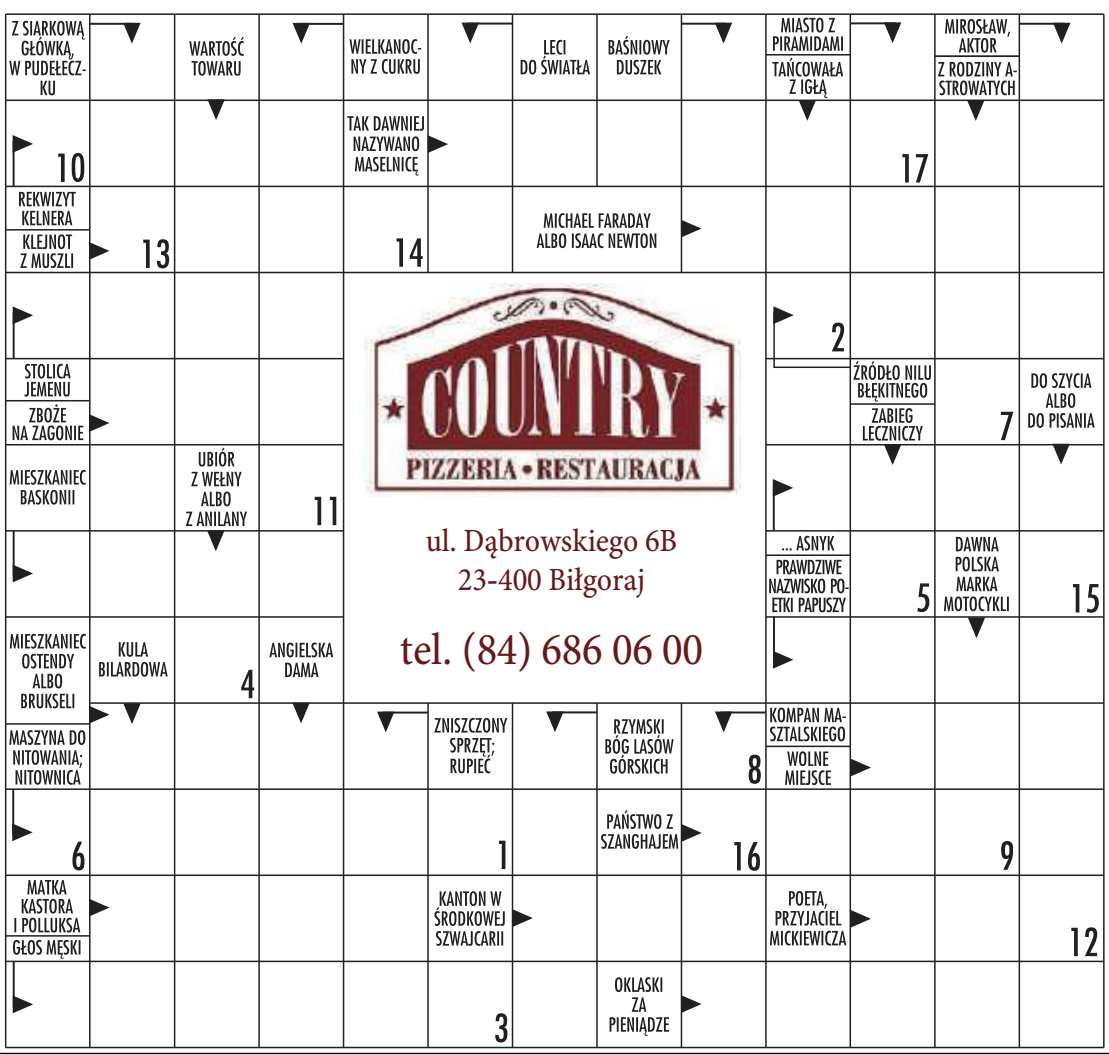

1	2	3	4	5	6	7	8	9	,	10	11	12	13	14	15	16	17

Imię:..... Nazwisko: ..... **Telefon:** ..... **nr 1**

Rozwiązanie z wyciętym i wypełnionym kuponem prosimy nadsyłać na adres redakcji: **NOWa Gazeta Biłgorajska, ul. M. Konopnickiej 11, 23-400 Biłgoraj** w terminie do 7 dni od daty wydania gazety. Autora wylosowanego kuponu zaprosimy wraz z osobą towarzyszącą na **elegancki poczęstunek u fundatora nagrody**! Na rozwiązania czekamy do ukazania się następnego numeru NOWej Gazety Biłgorajskiej. **UWAGA! Nagrodę - kupon, można odebrać do 14 dni od dnia zamieszczenia ogłoszenia o zwycięzcy!**

REKLAMA